

CZWARTEK

23 KWIETNIA 2015

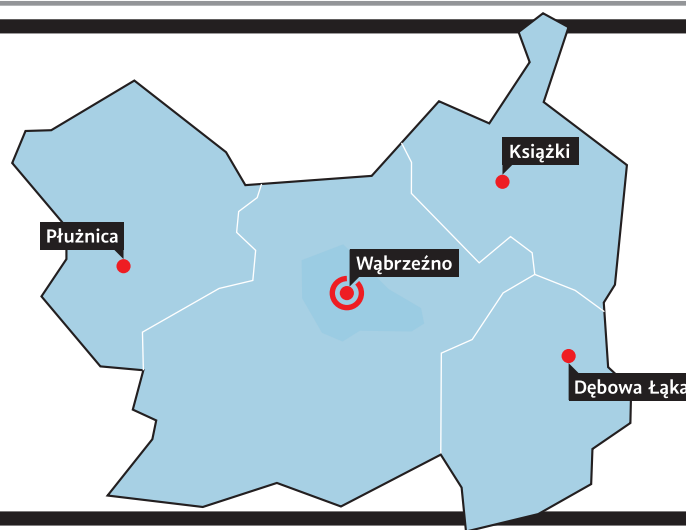
nakład: 3000 egz.
ISSN: 2080-0878

1,79 zł

w tym 5% VAT

nr 16/2015 (315)

CWA



TYGODNIK REGIONU WĄBRZESKIEGO

Strategia na półmetku

SAMORZĄD ➤ Trwają prace nad strategią dla Obszaru Rozwoju Społeczno-Gospodarczego Powiatu Wąbrzeskiego. Prawdopodobnie zakończą się w drugiej połowie maja. Na co stawiamy?

Nowy Regionalny Program Operacyjny to szansa dla samorządów na pozyskanie dodatkowych pieniędzy na rozwój. W tym rozdaniu specjalna pula będzie dedykowana powiatom, które tworzą obszary rozwoju społeczno-gospodarczego. Zanim jednak dojdzie do realizowania projektów, partnerzy muszą przygotować strategię rozwoju.

W powiecie wąbrzeskim prace nad tym dokumentem nabierają wyraźnego kształtu. Na razie jest wstępny zarys strategii. Odbłyły się konsultacje społeczne, w których mieszkańcy mogli wyrazić swoje oczekiwania, potrzeby i propozycje. Dotarło 230 wypełnionych ankiet. Oprócz tego diagnozowano potrzeby wśród przedsiębiorców, są też wstępne propozycje projektów. Jakże rozpoznano potrzeby? Przede wszystkim to modernizacja dojazdów do węzła autostradowego oraz modernizacja dróg powiatowych. Zauważono również konieczność inwestowania w szkolnictwo zawodowe, w tym organizację staży zawodowych.

Powiatowi partnerzy chcieliby też poprawy w dostępie do usług dla osób starszych, termomodernizacji obiektów użyteczności publicznej, rewitalizacji wsi popeeżerowskich, rozbudowy sieci punktów przedszkolnych. Kolejnym wyzwaniem byłoby utworzenie Ośrodka Interwencji Kryzysowej i doposażenie ośrodków zdrowia.

Kiedy strategię zostaną ostatecznie przygotowane, będą jeszcze negocjowane z urzędem marszałkowskim jako instytucją zarządzającą RPO. – Strategia wraz z listą projektów zostanie zaopiniowana przez instytucję zarządzającą – wyjaśnia Agnieszka Lisek, wicedyrektor departamentu rozwoju regionalnego w Urzędzie Marszałkowskim w Toruniu. – Przedsięwzięcia wskazane do realizacji w ramach polityki terytorialnej będą przedmiotem negocjacji w ramach porozumienia zawartego między jednostkami samorządowymi a IZ RPO. Po pozytywnym zaopiniowaniu strategii, projekty będą mogły być składane w konkursach dedy-

kowanych polityce terytorialnej. Po uzyskaniu pozytywnej oceny formalnej i merytorycznej, decyzję o przyznaniu dofinansowania będzie podejmował zarząd województwa.

Propozycje projektów np. miasta Wąbrzeźna to m.in. zagospodarowanie Podzamcza, termomodernizacja zasobów komunalnych, kompleksowa przebudowa sieci kanalizacyjnej dla odbioru ścieków opadowych, modernizacja Wąbrzeskiego Domu Kultury, w tym amfiteatru. To, które projekty wejdą do realizacji w ramach polityki terytorialnej, jeszcze nie jest wiadome. – Lista projektów nie jest jeszcze gotowa – informuje Bożena Szpryńska, wicestarosta. – Oprócz tej podstawowej, chcemy jeszcze stworzyć listę rezerwową. Będą jeszcze spotkania informacyjne, jak będą rozdzielane pieniądze. Dziś wiadomo, że na cały powiat w ramach polityki terytorialnej będzie przeznaczonych 6,905 mln euro.

(Kaf)



EDUKACJA ➤ Gimnazjalny maraton

Od wtorku trwają egzaminy gimnazjalne. Pierwszego dnia uczniowie zmagali się z częścią humanistyczną, w środę z matematyczno-przyrodniczą, a w czwartek z językiem obcym. Na zdj. Patrycja Partyka, Jagoda i Julia Śliwa spodziewały się, że egzamin z historii i WOS-u będzie trudniejszy, ale pytania okazały się łatwe. Zdaniem dziewcząt, kłopoty mogły sprawić zadania z mapami.

fol. (pg)

REKLAMA

akcesoria, części, naprawa rowerów

ROWERY

Hurtownia Rowerów w Zieleniu k/ Wąbrzeźna
Zieleń, tel. 56 688 67 30, kom 605 418 025, www.gbrowery.pl

REKLAMA

SKORZYSTAJ Z WIOSENNYCH OKAZJI

RATY 0%

Oferta rat 0% obejmuje wszystkie dostępne modele z serii LC
Promocja ważna do 15.06.2015 r. lub do wyczerpania zapasów.

SPRAWDŹ RÓWNIEŻ INNE PROMOCJE

AUTORYZOWANY DILER ORAZ SERWIS
WĄBRZEŹNO, ul. 1-ego maja 63, tel.: 724 917 745

Husqvarna

REKLAMA

kredyty gotówkowe

Weź
kredyt gotówkowy
z lekką ratą!

- pieniądze w 15 minut
- minimum formalności
- na każdy pomysł



Zapraszamy do oddziału Santander Consumer Banku

w Wąbrzeźnie, ul. Kościuszki 2a
pon.-pt. 9.00-17.00

Infolinia:
195 00
koszt połączenia zgodny z taryfą operatora

Santander
CONSUMER BANK

Bank dla Twoich pomysłów

Wśród gospodyń przyjaźń kwitnie

JARANTOWICE ➤ Koło Gospodyń Wiejskich w Jarantowicach zaprosiło sąsiednie koła na wieczorek przyjaźni



Goście obejrzyli specjalnie przygotowaną na tę okazję wystawę „Skarby ze strychu”. Znalazły się na niej różne stare sprzęty i naczynia, które z sentymentem przechowują mieszkańcy Jarantowic



W spotkaniu wzięły udział panie z kół gospodyń wiejskich w Jarantowicach, Jarantowickach, Sitnie i Stanisławkach oraz zaproszeni goście



Wicestarosta Bożena Szpryńska (z prawej) gratuluje przewodniczącej koła Hannie Żonakowskiej inicjatywy



Od lewej Barbara Grabowska, Małgorzata Godlewska, Teresa Magryś i Ewa Sztubecka bardzo miło spędziły czas w towarzystwie innych pań

W piątkowym spotkaniu wzięły udział panie z kół gospodyń wiejskich w Jarantowicach, Jarantowickach, Sitnie i Stanisławkach oraz zaproszeni goście. To druga impreza integracyjna zorganizowana przez KGW w Jarantowicach.

– Chciałabym, by wieczorki przyjaźni stały się tradycją. Kobietom to się podoba. Możemy się spotkać, porozmawiać i spędzić miło czas – mówi Hanna Żonakowska, przewodnicząca koła.

Najpierw goście obejrzyli specjalnie przygotowaną na tę okazję wystawę „Skarby ze strychu”. Znalazły się na niej różne stare sprzęty i naczynia, które z sentymentem przechowują mieszkańcy Jarantowic. Wcześniej z ekspozycją zapoznali się dzieci z miejscowej szkoły.

Po tym muzealnym akcencie uczestnicy spotkania zasiedli do uczty. Raczili się takimi daniami jak gołąbki z kaszą gryczaną, kapusta z fasolą, zupa „zagraj” na ziemniakach, tradycyjny schabowy i mielony, swojski chleb i smalec oraz różnymi rodzajami domowego ciasta. Nie zabrakło też muzyki na żywo i wspólnego śpiewania. Kolejną atrakcją były konkursy.

– Takie spotkania to bardzo dobry pomysł. Integrujemy się, wymieniamy się doświadczeniami i przepisami kulinarnymi – mówi Barbara Grabowska ze Stanisławek.

Organizację wieczorku przyjaźni wsparły finansowo: Stowarzyszenie Kół Gospodyń Wiejskich Gminy Wąbrzeźno i Stowarzyszenie „Nasza gmina”. W przygotowania zaangażowali się też nauczyciele ze szkoły w Jarantowicach.

Wąbrzeźno

Zaprzyjaźnieni z przyrodą

Uczniowie wąbrzeskich podstawówek aktywnie uczestniczyli w proekologicznych zajęciach, które odbyły się w Brodnickim Parku Krajobrazowym. Były one częścią projektu przygotowanego przez Kujawsko-Pomorski Urząd Marszałkowski.



Jedno z zadań polegało na właściwym ułożeniu stadium rozwoju żaby

W czwartek prawie setka uczniów z wąbrzeskich szkół podstawowych wzięła udział w warsztatach w ramach projektu przygotowanego przez Kujawsko-Pomorski Urząd Marszałkowski „Eko-Skrzat z przyrodą Pomorza i Kujaw za pan brat”. Odbyły się one w miejscowości Grzmieca w gminie Pokrzydowo.

– Zajęcia przybliżyły uczestnikom dziedzictwo przyrodnicze województwa kujawsko-pomorskiego – informuje Iwona Świerk, nauczycielka przyrody w „trójce”. – W czasie atrakcyjnych warsztatów uczniowie mogli sprawdzić i poszerzyć swoją wiedzę na temat organizmów żyjących w lesie i w jeziorze, uzupełnić wiadomości o płazach, owadach, ptakach, roślinach, grzybach i gatunkach chronionych. Poznali również charakterystykę parków krajobrazowych znajdujących się na terenie naszego województwa oraz wzięli udział w wielu ciekawych konkursach i zabawach.

Na ścieżce dydaktycznej „Bobrowisko” nad rzeką Skarlanką

uczniowie obserwowali ślady działalności bobrów. Nauka przybrała formę zabawy i praktycznych ćwiczeń. Dzieci m. in. układały wielkoformatowe puzzle, grały w ekologiczne koło fortuny, uczestniczyły w oryginalnej grze planszowej, korzystały również z mikroskopów. Nie zabrakło także prac plastycznych.

– W nauczaniu przyrody bardzo duże znaczenie odgrywają lekcje, które można przeprowadzić w naturalnym środowisku – ocenia Hanna Maziarka, nauczycielka ze Szkoły Podstawowej nr 2. – O wiele łatwiej wówczas wyjaśnić dzieciom różne zagadnienia, a i uczniowie chętniej słuchają i więcej zapamiętują – dodaje nauczycielka przyrody z SP 2.

Uczestnicy warsztatów otrzymali od organizatorów suchy prowiant, ciepły poczęstunek z kuchni polowej oraz okolicznościowe koszulki i czapeczki.

Krzysztof Zaniewski,
fot. nadesłane

Sprostowanie

W tekście pt. „Cena rozgrzewa portfele” (CWA z dn. 16.04.2015r.) informacje uzyskane od pana Jacka Sionkowskiego, pracownika administracyjnego Spółdzielni Mieszkaniowej „Marysieńka” w Wąbrzeźnie, przez pomyłkę przypisałem prezesowi spółdzielni Robertowi Krasowiakowi. Za niezamierzoną nieścisłość przepraszam zainteresowanych.

Krzysztof Zaniewski

Tekst i fot.

Paulina Grochowalska

REKLAMA

**BIURO DORADZTWA I POŚREDNICTWA
W DOCHODZENIU ODSZKODOWAŃ PO WYPADKACH**

Tomasz Przybyszewski, 87-400 Golub-Dobrzyń, ul. Rynek 20, e-mail: biurotp@op.pl

DORADZTWO BEZPŁATNE!

PŁATNOŚĆ WYŁĄCZNIE PO UZYSKANIU ODSZKODOWANIA

POTRZEBUJESZ PROFESJONALNEJ POMOCY? DZWOŃ! tel. 608 380 227

**TYGODNIK REGIONU
WĄBRZESKIEGO**



Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń
ul. Rynek 20
tel. (56) 68 22 680
e-mail: redakcja@wpr.info.pl
Redaktor Naczelny:
Adrianna Błaszkievicz
Dział reklamy:
tel. (56) 68 22 680
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Ogłoszenia drobne:
87-400 Golub-Dobrzyń
ul. Dworcowa 4
tel. (56) 68 22 680
Wydawca:
Wydawnictwo
Promocji Regionu Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń
ul. Rynek 20
Druk:
EDYTOR Sp. z o.o.
10-364 Olsztyn, ul. Tracka 10

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Wizyta ukraińskiego samorządowca

WĄBRZEŹNO ➤ Od poniedziałku gościem władz miasta jest Leonid Peczerskij – burmistrz Tiepłodarska, kilkumilionowego miasta na Ukrainie. Uczy się u nas samorządności



Leonid Peczerskij zapoznał się już ze strukturą organizacyjną samorządu

Wizyta ukraińskiego wójtowskiego jest wynikiem realizacji polsko-ukraińskiego projektu wsparcia reform samorządowych „Przygotowanie ukraińskich samorządów do wdrożenia reform decentralizacyjnych i stowarzyszenia z UE”, realizowanego przez Związek Miast Polskich i wybrane samorządy polskie.

Pobyt w Wąbrzeźnie Leonid Peczerskij rozpoczął od poznania struktury organizacyjnej naszego samorządu i poszczególnych wydziałów urzędu miasta. Następnie zapoznał się z systemem gospodarowania odpadami w Wąbrzeźnie i zwiedził Regionalną Instalację Przetwarzania Odpadów Komunalnych w Niedźwiedziu. Dowiedział

się też jak funkcjonuje u nas system zamówień publicznych i w jaki sposób prowadzone są konsultacje aktów prawa miejscowego.

W programie wizyty samorządowca z Ukrainy są jeszcze m.in. spotkania w placówkach oświatowych, prelekcje na temat budżetu obywatelskiego i pozyskiwania funduszy zewnętrznych, oraz współpracy z organizacjami samorządowymi. Leonid Peczerskij weźmie także udział w sesji rady miasta oraz zwiedzi Miejski Zakład Energetyki Ciepłej Wodociągów i Kanalizacji.

Burmistrz Tiepłodarska będzie gościł w Wąbrzeźnie do piątku.

W ramach ubiegłorocznego projektu „Przygotowanie ukraińskich samorządów do wdrożenia reform decentralizacyjnych i stowarzyszenia z UE” Polskę odwiedziło 40 przedstawicieli z 20 ukraińskich samorządów.

(pg)

fot. UM w Wąbrzeźnie

Wąbrzeźno

Młodzież kontra pożary

Znają się na pożarnictwie, a mają dopiero po kilkanaście lat – 24 uczniów stanęło do eliminacji powiatowych Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej.



24 uczniów stanęło do eliminacji powiatowych Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej

Gospodarzem eliminacji powiatowych OTWP „Młodzież zapobiega pożarom” była komenda powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Wąbrzeźnie. W konkursie wzięli udział uczniowie wyłonieni w eliminacjach gminnych. Zostali podzieleni na trzy grupy wiekowe według typu szkoły. Najpierw zdawali pisemny egzamin. Do drugiej części,

która polegała na udzielaniu odpowiedzi ustnych, zakwalifikowało się po pięciu najlepszych zawodników ze szkół podstawowych i gimnazjów oraz troje ze szkół ponadgimnazjalnych.

– Pytania dotyczą ogólnej wiedzy z szeroko pojętego pożarnictwa: z przepisów pożarowych, ze znajomości sprzętu pożarniczego, struktur organiza-

cyjnych, pierwszej pomocy i historii pożarnictwa – mówi Jarosław Herbowski, prezes zarządu oddziału powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Wąbrzeźnie. – Dzięki przygotowaniom do turnieju uczestnicy poszerzają wiedzę, która jest przydatna w życiu. Wiedzą np. jak zareagować w przypadku zagrożenia. Dodatkowo laureaci na szczeblu krajowym mają prawo wstępu bez egzaminu do szkół pożarniczych.

Z każdej grupy wyłoniono po jednym zwycięzcę. W kategorii szkoły podstawowe wygrał Jakub Witkowski ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Wąbrzeźnie, a w kategorii gimnazja – uczeń wąbrzeskiej szkoły Mateusz Kruszczyński. Najlepszy wśród uczniów szkół ponadgimnazjalnych okazał się Paweł Barański z Zespołu Szkół Zawodowych w Wąbrzeźnie. To oni będą reprezentować nasz powiat na eliminacjach wojewódzkich, które odbędą się 29 kwietnia w Sępólnie Krajeńskim.

Tekst i fot.

Paulina Grochowalska

Dębowa Łąka

Nowoczesne toalety

Estetyka, komfort i bezpieczeństwo – to zalety świeżo wyremontowanych i dostosowanych do potrzeb osób niepełnosprawnych sanitariatów w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Dębowej Łące.

Dotychczasowe sanitariaty były zniszczone i zużyte oraz nie spełniały wymogów przepisów technicznych dla pomieszczeń higieniczno-sanitarnych. Nie posiadały też udogodnień dla niepełnosprawnych użytkowników.

– Chodziło nam o przystosowanie obiektu do potrzeb dzieci w wieku szkolnym z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym lub znacznym, często wiążącą się z obniżoną sprawnością ruchową a czasami i znaczną nadwagą – mówi Andrzej Kust, dyrektor ośrodka. – Zakres przeprowadzonych prac obejmował: roboty murarskie, tynkarskie, betoniarские, stolarskie, instalacyjne i wykończeniowe. Wymieniono całą instalację wodno-kanalizacyjną i elektryczną. Położono nowe płytki ceramiczne. Dostosowanie polegało przede wszystkim na zaprojektowaniu przedsiionków w pomieszczeniach ubikacji, ustę-

pów w pomieszczeniach umywalni oraz dostosowaniu szerokości i kierunku otwarcia drzwi. Z uwagi na niepełnosprawność osób korzystających, zamontowano uchwyty przy muszlach ustępowych, umywalkach i w kabinach prysznicowych oraz siedziska w kabinach prysznicowych. Dla spełnienia dostępności budynku dla osób niepełnosprawnych poruszających się na wózkach, na parterze budynku zaprojektowano WC dla niepełnosprawnych.

Dodatkowo zamontowano m.in. oświetlenie na czujniki, baterie czasowe przyciskowe z mieaszczem, automatyczną wentylację, suszarki do rąk i uchwyty pomocnicze.

Inwestycja kosztowała 128 tys. zł. Sfinansował ją powiat wąbrzeski przy współudziale środków z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

(pg)

OGŁOSZENIE



Plastica Sp. z o.o. należąca do GRUPY TZMO prowadzi nabór pracowników na stanowiska:

MECHANIK oraz ELEKTROAUTOMATYK

Miejsce pracy: Frydrychowo

Pożądane:

- wykształcenie średnie, techniczne: mechanik, elektronik, automatyk lub pokrewne
- umiejętność czytania i sporządzania rysunków technicznych
- umiejętność samodzielnego diagnozowania i usuwania usterek
- dobra obsługa komputera
- prawo jazdy kat. B
- doświadczenie na podobnym stanowisku

Od kandydatów oczekujemy:

- rzetelności w wykonywaniu powierzonych zadań
- umiejętności dobrej organizacji pracy, samodzielności

Mile widziane:

- znajomość języka angielskiego
- uprawnienia elektryczne do 15 kV (na stanowisku elektroautomatyka)

W zamian oferujemy:

- interesującą, odpowiedzialną i pełną wyzwań pracę w dynamicznie rozwijającej się firmie
- atrakcyjne warunki wynagrodzenia
- szeroki pakiet świadczeń socjalnych
- szkolenia i możliwość rozwoju zawodowego

Kandydatów prosimy o przesłanie dokumentów z podaniem nr ref.: 2/2015/DT/ST na adres: Frydrychowo 55 87- 410 Kowalewo Pomorskie lub na adres: plastica@tzmo.com.pl

Prosimy o umieszczenie następującej klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej aplikacji dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji w Plastica Sp. z o.o. (zgodnie z Ustawą z dn. 29.08.1997 roku o Ochronie Danych Osobowych Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926 z późn. zm.).”

Świetlica w pełni wyposażona

BIELAWY ➤ Dzięki nowemu wyposażeniu świetlica wiejska tętni życiem. Odbývają się tam m. in. zajęcia ruchowe

Świetlicę postanowiło wyposażyć Stowarzyszenie Na Rzecz Rozwoju Wsi Bielawy oraz grupa nieformalna „Bielawiacy”. Udało się to dzięki funduszom, które otrzymali w ramach projektu „Inicjuj z FIO”.

– W pierwszej edycji stowarzyszenie pozyskało 5 tys. zł, kwota w całości przeznaczona była na zakup wyposażenia świetlicy. Nabyliśmy wtedy m. in. stół do tenisa stołowego, krzesła, stoły, drukarkę, laptop – mówi Magdalena Goral, prezes organizacji.

Pieniądze z II edycji stowarzyszenie postanowiło wydać m.in. na sprzęt do zajęć ruchowych (maty, stepery, kijki), podgrzewacz przepływowy do ciepłej wody, komplet naczyń kuchennych, obrusy, firany, projektor



Panie chętnie korzystają z oferty świetlicy

multimedialny i miniwieżę.

– Reszta środków została przeznaczona na zajęcia ruchowe, wyjazd do Warszawy czy też spotkanie z dietetykiem – dodaje Magdalena Goral.

Pierwsze zajęcia ruchowe w świetlicy odbyły się 13 kwietnia. Pod okiem instruktorki pilnie ćwiczyło 13 osób w wieku od 16 do 70 lat.

(pg), fot. nadesłane

Łopatki, Wąbrzeźno

Śpiewajaco oddali hołd świętemu Janowi Pawłowi II

10. rocznicę śmierci i pierwszą kanonizacji Jana Pawła II wierni z Wąbrzeźna i Łopatek mieli okazję uczcić na koncertach.



Chór Cantate Domino

W minioną niedzielę w kościele w Łopatkach można było wysłuchać koncertu „Droga do świętości”, poświęconego św. Janowi Pawłowi II. Wystąpili: zespół „Książkowianka” a także wokalistki Martyna Ciupak, Jona Szmieichel i Martyna Fabrykiewicz.

Koncert wzbogacony został prezentacją multimedialną, ilustrującą życie św. Jana Pawła II: od narodzin, poprzez kapłaństwo i pontyfikat aż do śmierci i kanonizacji. Widowisko zwińczył fragment pożegnania papieża z Polakami podczas ostatniej

pielgrzymki do ojczyzny.

Koncert z okazji 10. rocznicy śmierci i pierwszej rocznicy kanonizacji Jana Pawła II przygotowany został przez Gminny Ośrodek Kultury w Książkach. 26 kwietnia „Droga do świętości” miała zawitać do kościoła w Książkach, ale z powodu zaplanowanych na ten dzień obchodów rocznicowych zbrodni katyńskiej, koncert odbędzie się w innym terminie.

Do niedzieli w Gminnym Ośrodku Kultury w Książkach będzie można oglądać wystawę pamiątek związanych z papieżem Polakiem, zgromadzonych przez mieszkańców gminy. Wystawa będzie otwarta dla wszystkich zwiedzających: w dniach od 21 do 24 kwietnia w godzinach od 10.00 do 16.00 oraz 26 kwietnia od 15.00 do 17.00.

Wąbrzeski Dom Kultury przygotował również koncert poświęcony pamięci św. Jana Pawła II. W minioną niedzielę w kościele Matki Bożej Królowej Polski w Wąbrzeźnie wystąpili: zespół Toruń Czerniewice, Ichtis oraz chór Cantate Domino, działający przy Gminnej Bibliotece w Pływaczewie oraz Gimnazjum nr 1 w Wąbrzeźnie. Na zakończenie wspólnie odśpiewano „Barkę”, ulubioną pieśń papieża Polaka.

(pg), fot. nadesłane



Na zakończenie koncertu wspólnie odśpiewano „Barkę”, ulubioną pieśń papieża Polaka

Wąbrzeźno

Przedszkolaki do mikrofonu

29 maja scena w sali kolumnowej Wąbrzeskiego Domu Kultury będzie należała do najmłodszych. Maluchy zaśpiewają swoje ulubione piosenki.



Każde dziecko może zaśpiewać ulubioną piosenkę

W III Wojewódzkim Przeglądzie Piosenki Dziecięcej „Uśmiechnięte nutki” mogą wziąć udział dzieci

w wieku przedszkolnym i uczniowie „zerówek” solo lub w duecie. Mali uczestnicy będą prezentować po jednej piosence dla dzieci.

Zgłoszenia przyjmowane są do 15 maja. Bliższych informacji udziela Dorota Otremba z działu animacji kultury tel. 56 688 17 27 wew. 24, 535 436 071. Regulamin i karta uczestnictwa dostępne są na stronie internetowej: www.wdkwabrzezno.pl.

(pg), fot. archiwum CWA

OGŁOSZENIE

Zaproszenie do rokowań na sprzedaż nieruchomości położonej w Książkach (były Dom Pomocy Społecznej) STAROSTA WĄBRZEŃSKI

zaprasza do rokowań odnośnie sprzedaży nieruchomości zabudowanej budynkami: administracyjno-socjalnym, zespolonym diagnostyczno-warsztatowo-magazynowym i magazynem środków chemicznych byłego Domu Opieki Społecznej w miejscowości Książka gmina Książka – działki: Nr 1037/24 o powierzchni 0,0115 ha dla której prowadzona jest księga wieczysta KW nr TO1W/00030143/5 oraz Nr 68/3 o powierzchni 0,9050 ha dla której prowadzona jest księga wieczysta KW nr TO1W/00027434/8. Wymienione wyżej działki są przeznaczone do zbycia łącznie. Cena sprzedawanej nieruchomości: 285 000,00 złotych brutto (słownie: dwieście osiemdziesiąt pięć tysięcy złotych). Rokowania odbędą się w dniu 20 maja 2015 roku o godz. 12:00 w sali nr 133 Starostwa Powiatowego w Wąbrzeźnie przy ulicy Wolności 44. Zaliczka w pieniądzu, pobierana tytułem zabezpieczenia kosztów w przypadku uchylenia się od zawarcia umowy wynosi 15 000,00 zł. Ogłoszenie o rokowaniach zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń w Starostwie Powiatowym w Wąbrzeźnie, Urzędzie Gminy w Książkach, a ponadto informację o rokowaniach podano do publicznej wiadomości przez ogłoszenie na stronach internetowych Starostwa Powiatowego i Biuletyn Informacji Publicznej.

Dodatkowe informacje o wyżej wymienionej nieruchomości można uzyskać w pokoju nr 122 Starostwa Powiatowego w Wąbrzeźnie, ul. Wolności 44 lub telefonicznie pod nr (56) 6882451, wew. 132.

REKLAMA

SALONY SPORTOWE STELA-MAR

PROMOCJA 389 zł

PROMOCJA ROMET TURING 26*
*PROMOCJA OBOWIĄZUJE DO 30 04 2015

**WĄBRZEŹNO – KOPERNIKA 7
NOWY SKLEP - GEN.SIKORSKIEGO 8**

Uwaga, pali się!

LIPNICA ➤ Zapalił się budynek gospodarczy. Strażacy ewakuowali przebywających tam ludzi i ugasili pożar – to scenariusz ćwiczeń gminnych jednostek ochotniczej straży pożarnej



W ramach ćwiczeń druhowie ewakuowali przebywających w płonącym budynku ludzi i udzielili im pierwszej pomocy

Coroczne ćwiczenia odbyły się w minioną sobotę w Lipnicy. Wzięło w nich udział siedem jednostek z gminy Dębowa Łąka.

– Chodzi o sprawdzenie stanu gotowości bojowej jednostek, przejrzanie sprzętu i przeprowadzenie ćwiczeń taktycznych –

mówi Sławomir Szmytkowski, komendant gminny straży. – Ważna jest integracja. Strażacy mają nauczyć się współpracy. Żeby wziąć udział w dzisiejszych ćwiczeniach, druhowie oderwali się od swoich codziennych zajęć.

Według scenariusza ćwiczeń,

jednostki miały za zadanie m. in. zbudować linię zasilającą, biegnącą od hydrantu i zapewnić ciągłość dostarczania wody, żeby ugasić płonący budynek gospodarczy. Drugie zadanie polegało na gaszeniu gaśnicą płonącego samochodu i przeprowadzeniu działań ratowniczych przy użyciu sprzętu hydraulicznego.

Strażakom nie brakuje zapali i umiejętności, ale przydałoby się więcej nowego sprzętu.

– Staramy się o zakup nowego samochodu. Brakuje nam jeszcze sprzętu ochrony osobistej, takiego jak hełmy i ubrania typu Nomex – mówi Sławomir Szmytkowski.

Po ćwiczeniach strażacy spottkali się w świetlicy, żeby podsumować swoje działania.

Tekst i fot.

Paulina Grochowalska



Według scenariusza ćwiczeń, jednostki miały za zadanie m.in. zbudować linię zasilającą, biegnącą od hydrantu i zapewnić ciągłość dostarczania wody, żeby ugasić płonący budynek gospodarczy



W ćwiczeniach wzięli udział m.in. strażacy z OSP w Kurkocinie



– Ważna jest integracja. Strażacy mają nauczyć się współpracy – mówi o ćwiczeniach Sławomir Szmytkowski, komendant gminny straży



WĄBRZEŻNO ➤ Fotograficzny sukces

Zdjęcie wąbrzeskiej gimnazjalistki Klaudii Chmury zdobyło drugie miejsce w konkursie fotograficznym zorganizowanym przez wydawnictwo Cambridge University Press. Na fotografii, którą umieściła na stronie internetowej wydawnictwa, Klaudia uwieczniła nocną panoramę Torunia. To była jej odpowiedź na konkursowe pytanie – co rozwija Twoją ciekawość? Przez cały ubiegły rok, co miesiąc w

drodze głosowania wybierano jedno zdjęcie. To Klaudii wygrało grudniowe głosowanie, za co uczennica otrzymała zestaw opowiadań i płyt DVD, wydanych przez organizatora. W finale komisja konkursowa, spośród 12 zwycięskich fotografii, wybrała trzy najlepsze. Za zajęcie drugiego miejsca Klaudia otrzymała 200 dolarów.

oprac. (pg), fot. nadesłane

Wąbrzeźno

Miasto na rysunku

Miejsca i detale architektoniczne naszego miasta narysowane głównie piórkiem i ołówkiem będzie można zobaczyć na wystawie prac wąbrzeźnianina Wiesława Rybszlegera.

Wiesław Rybszleger przez ponad 20 lat pracował jako nauczyciel m.in. plastyki w Szkole Podstawowej w Płużnicy. Tworzy obrazy olejne, pastele i rysunki. Na pracach, które pokaże w Wąbrzeskim Domu Kultury, uwiecznił miejsca i detale architektury naszego miasta.

– Dla mnie to swoista podróż sentymalna do miejsc i związanych z nimi ludzi. Nie przedstawiam na nich osób

lecz „obrazy klucze”, natomiast tytuły poszczególnych rysunków nawiązują do konkretnych postaci i wydarzeń z czasów dla mnie odległych – mówi artysta.

Wystawa „Wąbrzeźno subiektywnie – rysunek” zostanie otwarta 30 kwietnia o godz. 17.00.

To pierwsza indywidualna ekspozycja malarza.

(pg)
REKLAMA

**Zapraszamy
na pokazy polowe
maszyn: SIPMA,
FARMTRAC, AGRO-MASZ
dnia 29.04.2015 r.**

o godz. 12.00

OSTROWITE

koło Golubia-Dobrzynia

**Jerzy Jurgielski JUR-
MASZ**



tel. 725 725 724, 609 602 522

Zapraszają gimnazjalistów na rekonesans

EDUKACJA ➤ Uczniowie kończący naukę w gimnazjum mogą na własne oczy przekonać się, co oferują im szkoły ponadgimnazjalne w naszym powiecie



Wąbrzeskie liceum będzie chciało przyciągnąć absolwentów gimnazjów m. in. ciekawymi pokazami naukowymi

Trzydniowy maraton zwiedzania szkół gimnazjaliści będą mogli rozpocząć od Liceum Ogólnokształcącego im. Zygmunta Działowskiego w Wąbrzeźnie – 27 kwietnia (poniedziałek) o godz. 10.00. Dowiedzą

się, jakimi atutami i ofertą edukacyjną dysponuje placówka oraz na czym polega współpraca wąbrzeskiego LO ze szkołą w Alsfeld w Niemczech. Potem będą mieli okazję obejrzyć występy swoich starszych koleża-

nek i kolegów, następnie pokazy z fizyki, chemii i biologii oraz wziąć udział w zajęciach z języka angielskiego z wykorzystaniem tablicy multimedialnej i konkursie wiedzy o państwach niemieckojęzycznych.

29 kwietnia (środa) w godz. 9.00-13.30 na Drzwi Otwarte zaprasza Zespół Szkół Zawodowych w Wąbrzeźnie. W programie m.in. prezentacja oferty edukacyjnej, zwiedzanie szkoły, różne pokazy (minirobotów, strojów hinduskich, doświadczeń chemicznych, gimnastyczne, taneczne itd.), degustacje i indywidualne konsultacje z doradcą zawodowego. Gimnazjaliści, którzy chcieliby odwiedzić tego dnia ZSZ, mogą zgłaszać się do dyrektorów swoich szkół. ZSZ zapewnia transport.

Następnego dnia (30 kwietnia, czwartek), od godz. 9.00 gimnazjaliści będą mogli zwiedzać Zespół Szkół we Wroniu.



Do swojej oferty kształcenia będzie też przekonywał Zespół Szkół Zawodowych w Wąbrzeźnie

Najpierw zapoznają się z ofertą edukacyjną szkoły, potem obejrzą pokazy: sztuk walki i samobrony, akcji strażaków, sprzętu wojskowego z zaprzyjaźnionych ze szkołą jednostek oraz muzyki w wykonaniu uczniów oraz robota do tenisa stołowego-

go w akcji. Będzie też turniej gier komputerowych i zawody Strong Man. Nie zabraknie słodkich przysmaków i żołnierskiej grochówki.

(pg),
fot. archiwum CWA

Terminy rekrutacji:

Składanie wniosków przez kandydatów: od 25 maja do 22 czerwca 2015 r.

Przymywanie dokumentów i świadectw ukończenia gimnazjum: do 29 czerwca 2015 r.

Ogłoszenie listy kandydatów zakwalifikowanych do przyjęcia do poszczególnych typów szkół: do 2 lipca 2015 r.

Potwierdzenie woli podjęcia nauki przez kandydata poprzez dostarczenie oryginału świadectw ukończenia gimnazjum oraz zaświadczenia OKE z wynikami egzaminu gimnazjalnego: do 7 lipca 2015 r.

Ogłoszenie list kandydatów przyjętych do szkół: 8 lipca 2015 r.

KAMPANIA INFORMACYJNA MINISTERSTWA INFRASTRUKTURY I ROZWOJU

Porozmawiajmy o Funduszach Europejskich

Wodnica i obwodnica

(Kuchnia w domu. Jerzy zmywa talerze. Pukanie do drzwi, wchodzi sąsiadka Zofia.)

Z: Styszał sąsiad?

J: Dzień dobry, Zosiu. Co się stało?

Z: Nie powiedziałam „dzień dobry”, bo to ludzkie pojęcie przechodzi. Plac Ziemowita rozkopany. Rondo będą stawiać. Cały ruch na przekór ustawiony, a oni na pamięć jeżdżą, wpadają na siebie, od matotów się wyzywają. Sodoma i Gomora.

J: Ten plac dawno się o porządnym remoncie prosił.

Z: Prosił, prosił. A kto prosił, żeby dookoła naszego miasta wielką wodę w rowie puścić? Będzie jak za średniowiecza!

J: Fosę zbudują?

Z: (wyjmuje gazetę) Spójrz, na pierwszej stronie, jak byk. Wodnica dookoła miasta.

J: (zabiera jej gazetę) Obwodnica, moja Zosieńko. Obwodnica. Gazeta ci się zagięta. (Jerzy podczytuje tekst) Prezydent wyskrobał z budżetu pieniądze na rondo, a teraz stara się o dotację z Unii Europejskiej. Drogę wygodną omijającą centrum chce zbudować, żeby te karawany tirów i ciężarówek nie jeździły ci od rana pod oknami.

Z: To może garnki mi się w końcu przestaną trząść w kredensie. Ale



Obwodnicę, Zosiu, obwodnicę!

Wodnicę w mieście budują!

powiedz, po co ten bałagan na placu Ziemowita?

J: Po to właśnie, żeby ciężarówki mogły łatwo i bezpiecznie zjeżdżać z ronda wprost na obwodnicę, a nie wpadać kilka razy w roku do ogródka Starzykowej.

Z: E tam, ten ogródek to jej cały zarósł szczawiem.

J: Zosiu, zostaw szczaw. Ty wiesz, jak u nas w maju na twoje imieniny będą pachniały bzy? Nareszcie w całym mieście będzie można oddychać powietrzem, a nie spalinami.

Z: To tak trochę za ładnie brzmi. Ty tej Unii to wierzysz?

J: Patrz, tu masz czarno na białym (pokazuje gazetę). Umowę nasz rząd podpisał. Taki program jest, specjalnie dla Polski, nazywa się Infrastruktura i Środowisko. Miliardy złotych na niego dają. Nasza obwodnica ma (czyta) „poprawić przepustowość infrastruktury drogowej miasta”.

Z: Ja tam się na takich słowach za bardzo nie znam. Ale ty wiesz, że moja córka pracuje w Urzędzie Miasta, to ona mi powie, czy te pieniądze z Unii to dogadane na sto procent. Rozumiesz? Czy na pewno?

J: Na pewno to dzisiaj jest środa. A ty wiesz, ile porządných dróg w Polsce już zbudowano za unijne

pieniądze? Ale oczywiście to wszystko nie jest takie proste. Samorząd musi wnioski napisać o te pieniądze, uargumentować odpowiednio, dołożyć ekspertyzy. Opinie fachowców, rozumiesz?

Z: E, to ta obwodnica patykiem na wodzie.

J: Zosiu, ty już o wodzie dzisiaj mówiłaś. Patrz, tu na dole matym drukiem zapraszają nas na spotkanie do urzędu. Będą się z mieszkańcami konsultować i wszystko ci wytłumaczą. Tylko nie wyskocz tam znów z tą wodą, bo się skompromitujesz.

Stanisław Tym

Drogi i nowoczesny transport

Inwestycje w infrastrukturę drogową są jednym z priorytetów Programu Infrastruktura i Środowisko 2014–2020. Wspiera on poprawę przepustowości dróg i dostępności miast, rozwój infrastruktury drogowej i tras wylotowych, budowę obwodnic.

Dzięki programowi poprawi się bezpieczeństwo ruchu drogowego, zmniejszy się zanieczyszczenie środowiska, a centra miast pozbędą się nadmiaru uciążliwego ruchu samochodowego.

Niektóre projekty dla miast, gmin i społeczności lokalnych, jak zakup taboru dla transportu publicznego, budowa ulic, rond, bezkolizyjnych skrzyżowań i przejść dla pieszych będą finansowane z Regionalnych Programów Operacyjnych realizowanych przez każde województwo.

www.funduszeuropejskie.gov.pl

Bezpłatne informacje o Funduszach Europejskich uzyskasz w Sieci Punktów Informacyjnych Funduszy Europejskich. Odwiedź i dowiedz się czy Ty, Twoja firma lub organizacja możecie skorzystać z dofinansowania. Adresy Punktów znajdziesz na stronie:

www.funduszeuropejskie.gov.pl/punkty

Film „Porozmawiajmy o Funduszach Europejskich” oglądaj na YouTube



Publikacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Pomoc Techniczna

Solidny fach w rękach

EDUKACJA ➤ Ukończenie szkoły zawodowej lub technikum daje młodzieży konkretny zawód. Dlatego warto podjąć naukę w Zespole Szkół Zawodowych w Wąbrzeźnie



Według badań przeprowadzonych przez szkołę najlepiej, jeśli chodzi o zatrudnienie zgodnie z profilem nauki w technikum, wypadają mechanicy i mechatronicy. Znajdują pracę głównie w zakładach produkcyjnych (fot. nadesłane)

Zespół Szkół Zawodowych w Wąbrzeźnie może pochwalić się bogatym wachlarzem nauczanych zawodów, tzw. zawodów przyszłości. Technikum kształci w zawodach: logistyk, mechanik, mechatronik, hotelarz, ekonomista, handlowiec, technik urządzeń sanitarnych.

W ofercie ZSZ jest także technikum obsługi turystycznej.

– Absolwent TOT jest profesjonalistą w zakresie organizowania i realizacji imprez turystycznych, rozliczania ich kosztów oraz podejmowania wszelkich czynności związanych z turystyką. Słuchacz poznając geografie turystyczną i zasady funkcjonowania biura podróży, zasady organizacji targów, różnorodnych imprez i wyjazdów zagranicznych, uczy się fachowego świadczenia usług turystycznych i profesjonalnej obsługi klienta – mówi Wojciech Trzciński, nauczyciel geografii i przedmiotów zawodowych w TOT. – Posługiwanie się językami obcymi jest mocną stroną tego zawodu, w związku z tym uczniowie mają szczególnie

rozbudowany program nauki języka angielskiego. Uczniowie TOT odbywają praktyki zawodowe w hotelach, punktach informacji turystycznej oraz biurach podróży. W roku szkolnym 2015/2016 uczniowie będą mieli praktyki w Wąbrzeźnie. Na własne życzenie mogą jednak wybrać biura podróży w Bydgoszczy, Brodnicy czy Toruniu. Nasi uczniowie uczestniczą w wycieczkach w góry, do Warszawy, Torunia oraz w rajdach rowerowych. Mogą także wziąć udział w tygodniowym wyjeździe wolontarystycznym do Kotliny Kłodzkiej, gdzie w ramach projektu „Euroweek” przez sześć dni będą posługiwać się tylko językiem angielskim. Ponadto „turysty” wybiorą się na wycieczkę „Szlakiem atrakcji turystycznych Ziemi Chełmińskiej”.

Uczniowie uczący się zawodu uzyskują kolejne kwalifikacje (każdy zawód w technikum składa się z lub 3 kwalifikacji), które można dowolnie uzupełniać na kursach kwalifikacyjnych po skończeniu szkoły. Daje to możliwość zdobycia nowego zawodu zgodnie z po-

trebami na rynku pracy.

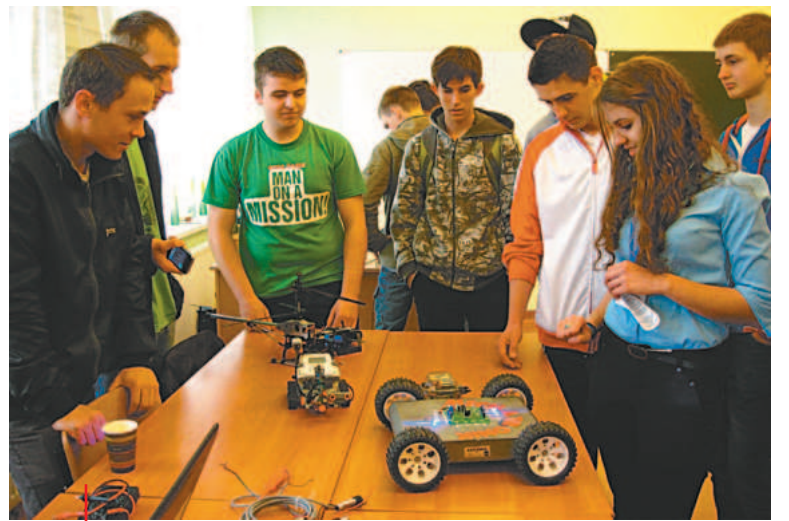
Zasadnicza Szkoła Zawodowa oferuje naukę takich zawodów jak operator obrabiarek skrawających, mechanik – monter maszyn i urządzeń, fryzjer, mechanik samochodowy i elektryk. Jeśli chodzi o pierwsze trzy to szkoła zapewnia uczniom zajęcia praktyczne w Centrum Kształcenia Praktycznego i Ustawicznego.

ZSZ stwarza także możliwość podjęcia nauki w zawodach sprzedawca, kucharz, piekarz oraz w klasach wielozawodowych. To propozycja dla uczniów, którzy zgodnie ze swoimi zainteresowaniami wybiorą inny zawód np. stolarz i samodzielnie poszukują praktyki u wybranego pracodawcy.

Szkoła przyjmuje też uczniów do klas integracyjnych z opiniami i orzeczeniami poradni, którym zapewnia pomoc psychologiczno-pedagogiczną (zajęcia wyrównawcze, rewalidacyjne).

– Po 3 lub 4 latach nauki uczeń zdobywa konkretny zawód i może podjąć pracę, bo ma kwalifikacje. Pracodawcy lokalni poszukują fachowców, a nie osób, którym muszą przyuczyć zawodu – mówi Tadeusz Gierszewski, wicedyrektor ZSZ w Wąbrzeźnie. – Z informacji z biura pracy oraz z bezpośrednich rozmów z pracodawcami lokalnymi wynika, że istnieje zapotrzebowanie na pracowników branży mechanicznej, przetwórstwa tworzyw sztucznych czy np. logistyków. Łatwiej znajdzie pracę pracownik po technikum niż po nieodpowiednim kierunku studiów. Niestety często warunkiem przyjęcia jest doświadczenie, ale tak jest w całym kraju.

– Nasi absolwenci dobrze zdają egzaminy zawodowe. Wy-



Techniczne kierunki dają szansę na pracę

niki tych egzaminów są często wyższe niż w kraju, a poziom zdawalności w wielu zawodach wynosi 100 proc. np. mechanik monter maszyn, mechanik pojazdów samochodowych, elektryk, elektromechanik, piekarz, stolarz, fryzjer – kontynuuje Tadeusz Gierszewski. – Mamy wysoki poziom zdawalności egzaminów maturalnych – wyższy niż w technikumach w woj. kujawsko-pomorskim. Wielu uczniów kontynuuje naukę na studiach wyższych. Cieszymy się, że z reguły wybierają kierunki związane z zawodem, którego uczyli się w technikum.

ZSZ sprawdziła jak absolwenci szkoły radzą sobie na rynku pracy. Zdiagnozowanych zostało 57 uczniów z czterech techników. Jedynie trójka nie pracuje, w tym część z przyczyn niezależnych od siebie. Wnioski? Najlepiej jeśli chodzi o zatrudnienie zgodnie z profilem nauki w technikum wypadają mechanicy i mechatronicy. Znajdują pracę głównie w zakładach produkcyjnych. Dobrze radzą sobie też logistycy. Otrzymują zatrudnienie na regionalnym rynku pracy, ponieważ na terenie naszego powiatu mało jest firm, które mają wyodrębnione działy logistyki. Dobrze rokującym kierunkiem jest technikum ekonomiczne, ale tutaj trzeba liczyć się z podnoszeniem kwalifikacji. Rynek pracy potrzebuje ekonomistów po studiach.

W ramach projektu „Dziś nauka jutro praca” uczniowie mogą podwyższać swoje umiejętności zawodowe w dodatkowych zajęciach z mechatroniki, obróbki skrawaniem, logistyki, projektowania CAD. Ponadto szkoła organizuje płatne miesięczne staże zawodowe (1200 zł) w okresie letnim dla uczniów technikum mechanicznego, mechatronicznego, ekonomicznego i logistycznego w przedsiębiorstwach na terenie powiatu. Dzięki realizacji projektu Comenius „S.O.S Time” uczniowie mogą poznać inne kraje oraz doskonalić swoje umiejętności z języka angielskiego, a w ramach projektu „e-Twinning” ZSZ współpracuje ze szkołą we Francji.

Uczniowie mogą rozwijać swoje pasje i zainteresowania poprzez udział w różnych kołach zainteresowań i zajęciach dodatkowych np. językowych, z matematyki, sportowych, tańca, redakcji gazetki szkolnej „Duża Przerwa”, Caritas, w klubie turystycznym „Włóczykij”.

Dla uczniów mających trudności w nauce szkoła zawsze organizuje zajęcia wyrównawcze z różnych przedmiotów.

Więcej informacji na temat oferty kształcenia, terminów naboru czy ciekawostek z życia szkoły można znaleźć na stronie internetowej ZSZ: www.zszwa-brzeznio.com.

Paulina Grochowalska,
fot. archiwum CWA



Marek Angowski,
technikum logistyczne, klasa III.

– Uważam, że po tym profilu można znaleźć pracę. Przedmioty, których się uczymy dają nam wiedzę, którą możemy dobrze wykorzystać, aby w przyszłości móc np. otworzyć własną działalność. Mamy takie przedmioty jak transport, ekonomię, przedsiębiorczość i gospodarkę. Szkoła jest przyjazna, bez przemocy. Możemy realizować swoje zainteresowania. Nauczyciele oferują pomoc w nauce.



Sabina Marciniak,
technikum hotelarskie, klasa II.

– To zawód z przyszłością. Wybrałam ten kierunek, bo lubię pracę z ludźmi, poznawanie innych kultur i języków. W tym roku miałam praktyki w hotelu. Wiele się tam nauczyłam. Poznają dwa języki i planuję iść na trzeci. W szkole jest fajna atmosfera, pomocni nauczyciele. Nie ma problemów z poprawianiem ocen czy nadrobieniem zaległości. Mamy dużo zajęć dodatkowych.



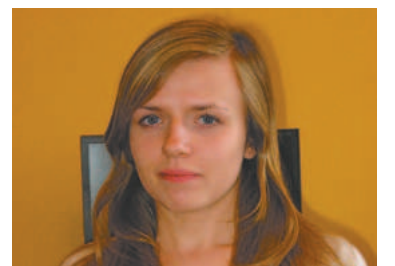
Mateusz Sokołowski,
technikum mechatroniczne, klasa II.

– Ten kierunek jest związany z moimi zainteresowaniami – elektroniką, przedmiotami ścisłymi jak matematyka i fizyka. Interesuję się też techniką. Tutaj mogę poszerzać wiedzę na ten temat. Mam wiele możliwości rozwoju po tym kierunku – od elektroniki poprzez programowanie po robotykę. Jestem zadowolony z wyboru szkoły.



Patrycja Ptak,
zasadnicza szkoła zawodowa, klasa II.

– Po tym kierunku mam konkretny zawód. Zawsze chciałam być sprzedawcą. Mam praktyki podczas których sprzedaję i obsługuję. W szkole uczymy się obsługi klientów, sprzedaży, towaroznawstwa. Nauczyciele są w porządku. Dobrze się tutaj czuję. Planuję kontynuować naukę w liceum zaocznym.



Jagoda Ćwik,
technikum ekonomiczne, klasa III

– Wybrałam ten kierunek spontanicznie. Mam takie przedmioty jak przedsiębiorczość, pracownia ekonomiczna, rachunkowość i działalność gospodarcza. Wzbogacają moją wiedzę na temat ekonomii. Brałam udział w projekcie unijnym, realizowanym w szkole. Dużo się nauczyłam. Wybieram się na studia zaoczne, bo chciałabym pracować.

Dobrze przygotowują do matury i studiów

EDUKACJA ➤ Biologiczna, matematyczna lub humanistyczna z rozszerzonym nauczaniem języka angielskiego – takie klasy czekają w wąbrzeskim liceum na absolwentów szkół gimnazjalnych



Od ponad 20 lat trwa współpraca wąbrzeskiego liceum z Albert-Schweitzer-Schule w Alsfeld w Hesji. Polega ona na wymianie młodzieży: na zmianę niemieccy uczniowie goszczą w naszym mieście, albo wąbrzeszcy licealiści jadą z rewizytą

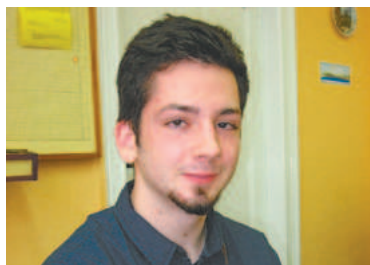


Pierwszoklasiści mogą wybrać w wąbrzeskim liceum jeden z trzech profili: biologiczny, matematyczny lub humanistyczny z rozszerzonym nauczaniem języka angielskiego

Liceum Ogólnokształcące im. Zygmunta Działowskiego słynie z wysokiej jakości kształcenia, przyjaznej atmosfery oraz doświadczonej i wyrozumiałej kadry pedagogicznej.

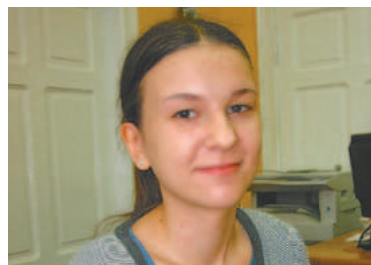
– W dalszym ciągu szkoła ma wysoki procent zdawalności matury: 97,5 proc. za rok szkolny 2013/14. To wynik odpowiedzialnej pracy młodzieży – mówi Bolesław Künstler, dyrektor szko-

ły. – Wielkim plusem naszego liceum jest bezpieczeństwo. To szkoła przyjazna uczniowi, w której nie ma zagrożeń. Kadra pedagogiczna jest bardzo odpowiedzialna i przyjazna uczniom.



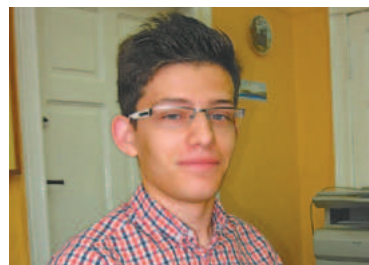
Bartek Zaleśkiewicz,
profil humanistyczny, klasa III a.

– Ten profil rozwija wewnętrznie. Zaznajamiamy się ze sztuką. Jeździmy do teatru, opery. Realizujemy różne projekty np. poprzez organizowanie konkursów. Liceum rozwija wszechstronnie i uczy dorosłości. Stajemy się bardziej dojrzałymi. Nauczyciele nas szanują, a my ich.



Karolina Knitter,
profil biologiczny, klasa III b.

– To profil dla osób, które myślą o kierunkach studiów przyrodniczych, zainteresowanych biologią i chemią. Gwarantuje rozszerzenie wiadomości z tych przedmiotów. Można też wybrać geografię i fizykę. Jesteśmy dobrze przygotowani do matury. Mamy zajęcia dodatkowe, matury próbne. Atmosfera w szkole jest przyjazna. Działa u nas samorząd uczniowski, który wychodzi z fajnymi inicjatywami. Nauczyciele są dla uczniów. Można też zwrócić się o pomoc do kolegów ze starszych klas.



Remigiusz Musiałkiewicz,
profil matematyczny, klasa II c.

– Pierwszy rok jest ogólny. Na drugim i trzecim roku realizujemy nasz kierunek – matematykę i informatykę. Wtedy jest dużo nauki. Wiedza, którą zdobędę przyda mi się do matury i żeby dostać się na wymarzone studia – inżynierię. Nauczyciele dobrze nas przygotowują, mamy dodatkowe zajęcia, które rozwijają nasze umiejętności. Są też konkursy, które nas przygotowują do matury. W szkole panuje luźna atmosfera. Nie ma stresu. Nauczyciele są super. Szkoła jest bezpieczna.

Ciągle się doskonalą.

Nowością podczas tegorocznego naboru jest klasa humanistyczna z rozszerzonym nauczaniem języka angielskiego. Licealista będzie uczył się języka angielskiego w wymiarze 3 godzin tygodniowo w klasie pierwszej, po 6 godzin w klasach drugiej i trzeciej.

Od ponad 20 lat trwa współpraca wąbrzeskiego liceum z Albert-Schweitzer-Schule w Alsfeld w Hesji. Polega ona na wymianie młodzieży: na zmianę niemieccy uczniowie goszczą w naszym mieście, albo wąbrzeszcy licealiści jadą z rewizytą. Udział w wymianie przynosi młodzieży wiele korzyści. Uczniowie LO uczą się języka niemieckiego, mają możliwość bezpośredniego kontaktu z rówieśnikami mówiącymi w swoim ojczystym języku.

Szkoła realizuje projekt edukacyjny „Przez naukę do sukcesu” w ramach którego odbywają się zajęcia rozwijające i dydaktyczno-wyrównawcze z języków obcych, fizyki, biologii, matematyki i informatyki.

Liceum dysponuje tablicami interaktywnymi. Od tego roku

funkcjonuje dziennik elektroniczny.

Tradycją szkoły jest organizowanie co roku dla pierwszoklasistów biwaków integracyjnych. Ich celem jest nawiązanie znajomości pomiędzy uczestnikami a wychowawcami klas oraz poznanie się nawzajem. W LO odbywa się wiele konkursów, wycieczek, wyjazdów do teatru, opery i kina. Uczniowie uczestniczą w różnych ciekawych imprezach takich jak Otręsiny klas pierwszych czy Dzień Języków Obcych.

Profil liceum doskonale przygotowują do dalszej edukacji np. klasa humanistyczna jest dobrym punktem wyjścia do studiów prawniczych, przedmioty ścisłe to podstawa do kierunków na politechnice, a przyrodnicze przygotowują do studiów medycznych lub kierunków paramedycznych.

Więcej informacji na temat szkoły i zasadach rekrutacji można znaleźć na stronie internetowej: www.lowno.neostrada.pl.

Paulina Grochowalska,
fot. archiwum „CWA”



Szkoła dysponuje tablicami interaktywnymi



Uczniowie uczestniczą w różnych ciekawych imprezach takich jak Otręsiny klas pierwszych czy Dzień Języków Obcych

Nowe kierunki w szkole we Wroniu

EDUKACJA ➤ Technikum urządzeń i systemów energetyki odnawialnej oraz liceum ogólnokształcące o ukierunkowaniu psychologiczno-socjalnym i kosmetycznym – to nowe kierunki w Zespole Szkół we Wroniu

Szkoła uczy zawodów w 7 technikach: budownictwa, informatycznym, żywienia i usług gastronomicznych, rolniczym, architektury krajobrazu, ochrony środowiska i usług fryzjerskich. Nowym kierunkiem jest technikum urządzeń i systemów

energetyki odnawialnej.

– Otwarcie tego kierunku wynika z potrzeby dzisiejszych czasów. Źródła odnawialne to przyszłość. Udało nam się nawiązać współpracę z firmą, która zajmuje się źródłami odnawialnymi i ma na tym terenie kilka

inwestycji. Dzięki tej współpracy mamy możliwość realizacji zajęć praktycznych – mówi Bogusław Gumuła, dyrektor szkoły. – Przedstawiciel firmy obiecał wyposażenie pracowni w naszej szkole, jeśli ten kierunek powstanie. Przymierzamy się do współpracy z Uniwersytetem Technologiczno-Przyrodniczym w Bydgoszczy, kierunek inżynieria odnawialnych źródeł energii. W ten sposób chcemy zadbać o merytoryczną oprawę i dać naszym uczniom możliwość studiowania na tym kierunku.

Absolwenci gimnazjum, którzy wybiorą liceum o u kierunkowaniu służby mundurowe mogą m.in. zdobyć wiedzę z przedmiotów ogólnych, dobrze przygotować się do matury, poznać specyfikę pracy charakterystycznej dla zawodów związanych z bezpieczeństwem publicznym, wybrać drogę przyszłej kariery zawodowej w służbach mundurowych. Licealiści uczą się samoobrony,

sztuk walki, zasad musztry wojskowej. Zajęcia prowadzone są przez wysoko wykwalifikowanych instruktorów, specjalistów reprezentujących poszczególne służby. Uczniowie uczestniczą w obozach integracyjnych i szkoleniowych w jednostkach wojskowych, z którymi szkoła współpracuje. Z dumą prezentują się na uroczystościach w galowych mundurach.

W tym roku wronskie liceum będzie prowadziło nabór na dwa nowe kierunki: psychologiczno-socjalny i kosmetyczny. Pierwszy z kierunków został rozszerzony o tematykę obejmującą m.in. podstawowe zagadnienia z psychologii, komunikację interpersonalną, aktywizację rekreacyjno-ruchową, biblioterapię i działalność w wolontariacie. Uczniowie będą mieli możliwość odbycia zajęć praktycznych w ośrodkach terapeutycznych. Jeśli chodzi o liceum o ukierunkowaniu kosmetycznym uczniowie będą

poznawać podstawy kosmetyki i dermatologii, stylizacji i wizażu, dietetyki, zabiegów w salonie kosmetycznym. Ten profil umożliwi im kontynuowanie nauki na kierunkach związanych z kosmologią, dietetyką, pielęgnacją zdrowia i urody.

Jako jedyna szkoła w powiecie Zespół Szkół we Wroniu dysponuje internatem, dzięki temu może się tam uczyć młodzież spoza naszego województwa. Do dyspozycji uczniów przebywających w internacie są m.in. ładne pokoje, dostęp do internetu przez Wi-Fi, sala telewizyjna, sala do nauki, pomieszczenie kuchenne z jadalnią, siłownia, biblioteka z centrum multimedialnym. Wyremontowane skrzydło internatu przygotowane jest na przyjęcie 80 osób, a docelowo miejsc ma być na 100 osób.

Szkoła uczestniczy w projektach „Przez naukę do sukcesu” i „Dziś nauka, jutro praca”, w ramach których uczniowie biorą udział w zajęciach rozwijających kompetencje z matematyki, informatyki, w zajęciach z doradztwa zawodowego i ekologii. Młodzież uczestniczy także w zajęciach dydaktyczno-wyrównawczych z matematyki i języków obcych oraz specjalistycznych takich jak odnawialne źródła energii, przedsiębiorczość. Ponadto szkoła pozyskała pomoce dydaktyczne – tablicę interaktywną, wyposażenie pracowni żywienia i usług gastronomicznych oraz sali informatycznej.

Uczniowie mają możliwość rozwijania swoich pasji teatralnych, wokalnych, tanecznych, sportowych i informatycznych.

Więcej informacji o szkole, kierunkach kształcenia i zasadach rekrutacji można znaleźć na stronie internetowej: www.zswronie.pl

Paulina Grochowalska,
fot. ZS we Wroniu



Technikum usług fryzjerskich to jedno z 8 techników z oferty Zespołu Szkół we Wroniu



Obozy integracyjne i szkoleniowe w jednostkach wojskowych – cieszą się wśród uczniów „mundurówki” dużym zainteresowaniem

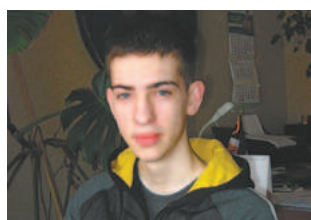


Uczniowie uczą się samoobrony, sztuk walki, zasad musztry wojskowej



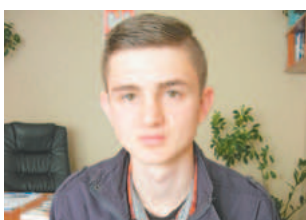
Mateusz Przytarski,
technikum budownictwa, klasa IV.

– Mamy dużo zajęć. Nie są one łatwe, ale skończenie tego technikum gwarantuje zdobycie dobrej płatnej pracy. W ciągu czterech lat nauki dwa razy odbywamy praktyki – na budowie i w biurach projektowych. W trzeciej klasie mamy możliwość zdobycia kwalifikacji roboty wykończeniowej. Pracujemy w pracowni komputerowej, zapoznaliśmy się z podstawowymi programami dotyczącymi budownictwa. Dziewczyny też mogą sobie w tym zawodzie poradzić np. wykonywać kosztorysy czy projektować. Egzamin zawodowy jest trudny, ale można go zdać, o ile się chce.



Patryk Rajca,
technikum informatyczne, klasa IV.

– Uczymy się programowania, poznajemy komputer od wewnątrz. Sprzęt jest nowoczesny i dostępny. Praktyki odbywamy w firmach. Chciałbym kontynuować naukę. Myślę, że dzięki tej szkole będę miał lepszy start na studiach.



Jakub Simson,
technikum rolnicze, klasa II.

– Wybrałem ten kierunek, bo uważam, że rolnik zawsze będzie potrzebny. Dzięki wiedzy zdobytej w technikum będę w stanie ocenić, jaka produkcja najbardziej się opłaca. Robimy dwie kwalifikacje: prowadzenie produkcji rolniczej oraz organizacja i nadzorowanie produkcji rolniczej. Mamy 8-tygodniowe praktyki w gospodarstwach. Zajęcia zawodowe prowadzą bardzo dobrzy nauczyciele. Dzięki temu czuję, że sobie poradzę z egzaminem zawodowym. Mamy możliwość zrobić sobie prawo jazdy kategorii T, kurs chemizacji dla rolników i kurs spawacza. Szkoła załatwia nam w czasie wakacji staże w firmach w powiecie.



Katarzyna Kuszajewska,
liceum ogólnokształcące o ukierunkowaniu służby mundurowe, klasa II.

– Oprócz ogólnokształcących przedmiotów mamy musztrę, samoobronę, pierwszą pomoc, wiedzę o wojsku, policji, straży pożarnej i straży miejskiej. Bierzymy udział w zawodach, wyjeżdżamy do jednostek wojskowych na obozy. Jeśli chodzi o maturę czuję się pewnie. Nauczyciele fajnie przekazują nam wiedzę. Łatwo się przyswaja, dużo zapamiętujemy z lekcji. Atmosfera w szkole jest świetna.



Marta Mikołajczak,
technikum architektury krajobrazu, klasa III.

– Myślę, że to kierunek przyszłościowy. Mamy 4-tygodniowe praktyki na terenie szkółek hodowli roślin i w biurach projektowych. Mamy dwie kwalifikacje zawodowe, projektujemy tereny zieleni, uczymy się o roślinach ozdobnych i elementach małej architektury. Jesteśmy właśnie w trakcie projektowania terenu zieleni przy szkole – placu reprezentacyjnego. Dużą zaletą szkoły jest internat. Ponadto możemy rozwijać swoje zainteresowania poprzez udział w różnych kołach.



Daria Więch,
technikum żywienia i usług gastronomicznych, klasa II.

– Mamy dobrze wyposażoną pracownię gastronomiczną, w której odbywają się zajęcia praktyczne. Praktyki mamy w restauracjach i hotelach. Robimy dwie kwalifikacje: sporządzanie potraw i napojów oraz organizacja żywienia i usług gastronomicznych. Obecnie przygotowujemy się do konkursu kulinarnego w Gdańsku. Szkoła finansuje nam szkolenia.

Krwawe małżeństwo

CIEKAWOSTKI ▶ Tym, którzy uważają, że historia Polski nie ma nic do zaproponowania scenarzystom i reżyserom filmowym, polecamy opowieść o krwawym małżeństwie – księciu Konradzie i Agafii



Wizerunek Agafii na patenie podarowanej przez Konrada Mazowieckiego katedrze plockiej

Konrad Mazowiecki i Agafia żyli w czasach, kiedy walkę o władzę nad Krakowem toczyły księstwa rządzone przez potomków Bolesława Krzywoustego.

Agafia, nazywana wówczas Oafią, była córką księcia wołyńskiego Światosława. Wojował on z polskimi książętami z dynastii Piastów – Leszkiem Białym i Konradem Mazowieckim. Ten pierwszy doradził młodszemu bratu, by przypieczętować pokój z Wołyniem poprzez małżeństwo z Agafią. Historycy nie wiedzą, kiedy dokładnie urodziła się księżniczka, ani kiedy przybyła na rządzone przez Konrada Mazowsze.

Kilka lat po ślubie na Wołyniu wybuchł spór między miejscowymi możnymi. Wplątał się w niego ponownie książę Leszek Biały. Polacy i Węgrzy splądrowali stolicę Wołynia – Halicz. To właśnie wówczas powieszono ojca Agafii i jej wujów. Ona nie miała wiele do powiedzenia. Być może okoliczności wyjścia za mąż i śmierci ojca oraz bliskich sprawiły, że młoda księżniczka bardzo twardo patrzyła na ży-

cie. Razem z mężem mieszkała w Płocku.

Konrad Mazowiecki posiadał własny dwór, a jego chlubą był niezłomny rycerz Krystyn, zwany „Tarczą Mazowsza”. Rozwinał on sieć obronną, chroniąc krainę przed najazdami Prusów. Przyjaźń między Konradem i Krystynem trwała do 1217 roku. Nie znamy okoliczności ich konfliktu, ale musiał nastąpić nagle. Książę nakazał wydłubać rycerzowi oczy, a następnie zabić go. Za nieludzkie postępowanie biskup Jan Czapla ekskomunikował Konrada i Agafię. Oznaczało to, że również ona brała udział w spisku na życie „Tarczy Mazowsza”. Kłątwa kościelna była w XIII wieku bardzo poważną sprawą i zagrażała panowaniu księcia. Po ukorzeniu się władcy ekskomunika została zdjęta.

Konrad Mazowiecki rzadko bywał w swoim zamku w Płocku. Częściej można go było spotkać na wyprawach wojennych. Za wszelką cenę chciał zdobyć Kraków – dawną stolicę swoich przodków. Podczas jednej z wojen, na północne Mazowsze napadli Pru-

sowie. Splądrowali wiele osad. W tym czasie Agafia przebywała samotnie w zamku, bojąc się o własne życie. Historycy domniemują, że księżniczka miała wówczas zacząć namawiać męża do sprowadzenia do kraju Krzyżaków. Rycerze zakonnici mieli chronić Mazowsze przed Prusami. Pierwsi przybyli w 1230 roku.

Prawdziwe problemy pary książęcej zaczęły się w roku 1239. Syn Konrada i Agafii – Kazimierz poślubił Konstancję, córkę Henryka Pobożnego. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że Pobożny był śmiertelnym wrogiem Mazowieckiego. Wieści o zawarciu małżeństwa przywiózł do Płocka Jan Czapla. Ten sam duchowny wcześniej czuwał nad wychowaniem księcia Kazimierza i miał odgrywać rolę swata. Wściekły Konrad Mazowiecki nie darował posłańcowi złych wieści. Najpierw zarządził tortury, a następnie powieszenie go. Kiedy duchowny skonał, księżniczka Agafia nakazała jego powtórne powieszenie. Biskup wisiał na stryczku, aż zgnął.

Wieść o zabójstwie duchownego rozniosła się po całym kraju. Arcybiskup gnieźnieński Pełka rzucił na księcia i jego żonę klątwę, a całą diecezję płocką objął interdyktem. Zakazano odprawiania mszy, pogrzbów, ślubów. Nawet kościelne dzwony zamilkły. Konrad Mazowiecki musiał ponownie ukorzyć się, a w ramach pokuty oddał kościołowi gród w Łowiczu.

Małżeństwo książęce, mimo wielu perypetii politycznych, było udane. Agafia i Konrad doczekali się 17 dzieci.

Książę Konrad wyzionał ducha 31 sierpnia 1247 roku. Podzielił swój kraj między synów. Kiedy Agafia żegnała męża, ostatni z ich potomków – Kazimierz – najechał na ziemie braci i podbił je. Dodajmy, że potomkiem porywczego księcia Kazimierza był Władysław zwany Łokietkiem – późniejszy król Polski.

Wizerunek księżniczki Agafii przetrwał do dziś na kielichu, który Konrad Mazowiecki podarował katedrze plockiej.

(pw)

Infrastruktura

Szkocki patent

Lata 1857-1902 to okres, w którym powstała sieć dróg bitych w okolicach Wąbrzeźna, łącznie 159 km. A zbudowano je według pomysłu pewnego Szkota.

Tempo budowy dróg bitych nie było imponujące. Należy jednak przy tym wiedzieć, że ówczesni nie mieli koparek i innych maszyn. Dysponowali za to sprawdzoną i niezawodną technologią zwaną macadam. Nazwa ta wzięła się od nazwiska szkockiego inżyniera Mac Adama. Nawierzchnia drogowa złożona była z dwóch uwalowanych warstw tłucznia: dolnej – o większej ziarnistości, i górnej – o ziarnistości mniejszej. Warstwy tłucznia uwalowane były na podłożu z piasku. Sekret wytrzymałości dróg była staranność ich wykonania i głębokość warstwy tłucznia, która wynosiła ok. 40 cm. Trochę różni się to od dzisiejszej metody

tw. sprysku, która zakłada, że to samochody pełnią rolę walca.

Jako pierwsza rozpoczęła się budowa drogi Wąbrzeźno-Płużnica. Trwała ona dwa lata, od 1858 do 1860 roku. W 1854 roku wystartowała budowa drogi Wąbrzeźno – Radzyń. Ostatecznie trakt ten ukończono w 1866 roku.

Na początku XX wieku, w 1901 i 1902 roku, dokończono budowę mniejszych dróg, m.in. w Zieleniu i prowadzącej z Wielkiej Łąki do dworca w Borównie (dzisiejsza gmina Kowalewo Pomorskie).

(pw)

Kościół

Rakieta kontra kościół

Kto jest największym wrogiem kościoła: komuniści, heretycy, a może ateści? W przedwojennym Wąbrzeźnie był nim... tenis.

W przedwojennym wydaniu „Głosu Wąbrzeskiego” znaleźć można notkę, w której dziennikarze informują, że „już kilkakrotnie zauważyliśmy, że grono zapalonych tenisistów i tenisistek – akurat w czasie największego nabożeństwa w kościele – zbierają się i grają w tenisa, gorsząc tem samem przechodniów i dając zły przykład dzieciom. Podobne niewłaściwe postępowanie zaciekle sportowców należałoby zmienić, gdyż oddawanie się grze podczas mszy świętej jest samo przez się bluźnierstwem i urąganiem względem katolicyzmu i kościoła”.

Obrazoburczy ton artykułu może dziś dziwić, ale przed wojną kościół posiadał wiele większe wpływy niż dziś.

Na ziemiach polskich tenis pojawił się w drugiej połowie XIX wieku i był traktowany jako gra towarzyska zarezerwowana dla osób dobrze urodzonych. Pierwsze publiczne zawody odbyły się w Warszawie w 1898. Polski Związek Lawn Tennisowy (obecnie Polski Związek Tenisowy) powstał w 1921 i w tym samym roku odbyły się pierwsze Mistrzostwa Polski. Nasi rodacy na arenie międzynarodowej zadebiutowali w Pucharze Davisa 1925.

Tenis stawał się popularny także na prowincji. Jak grzyby po deszczu powstawały nowe kluby tenisowe. Białe sport kusił bogatszych mieszkańców miast i miasteczek. Nie inaczej było w Wąbrzeźnie.

(pw)



CWA

REKLAMA W CWA

Z A D Z W O Ń

TEL. (56) 682 26 80

Polscy zamachowcy

HISTORIA ➤ Ignacy Hryniewiecki zabił w 1881 roku cara Aleksandra II. W 1922 roku Eligiusz Niewiadomski zastrzelił pierwszego prezydenta II Rzeczypospolitej Gabriela Narutowicza

Do najstarszej w historii Polski próby zamachu doszło w 1620 roku. 15 listopada tego roku szlachcic Michał Piekarski herbu Topór usiłował uśmiercić króla Zygmunta III Wazę. Zamachowiec zadał dwa ciosy czekanem, raniąc monarchę w plecy i powodując powierzchowne zadrapania prawej części twarzy. Został powstrzymany przez nieliczną świtę królewską. Szczególnie zasłużyli się marszałek nadworny koronny Łukasz Opaliński, który osłonił władcę własnym ciałem, oraz królewicz Władysław, który ciął Piekarskiego szablą w głowę. Śledztwo, z wykorzystaniem tortur, w celu ujawnienia ewentualnych współników, nie wyjaśniło przyczyny zamachu. Zeznania szlachcica stały się źródłem powiedzenia „pleść jak Piekarski na mękach”, oznaczającego gadanie bzdur, mówienie od rzeczy. Przypuszcza się, że Piekarski dopuścił się ataku za wcześniejsze pozbawienie go praw do zarządzania swoim majątkiem i ustanowienie na nim sądowej kurateli. Został uznany za niepoczytalnego. Zamachowiec został osądzony przez sąd sejmowy i stracony publicznie w Warszawie.

W 1867 roku szlachcic An-

toni Berezowski próbował zabić w Paryżu cara Aleksandra II. Władca przyjechał do stolicy Francji na gospodarczą wystawę światową. Berezowski, obecny na dworcu kolejowym w czasie powitania cara, podjął wtedy zamiar zastrzeżenia Aleksandra. Oddał strzał, jednak zmodyfikowany przez niego pistolet eksplodował przy wystrzale i kula trafiła w konia jednego z ochraniających imperatora żołnierzy. Ranny został również sam Berezowski. Tłum widzów pochwylił go. W czasie procesu oświadczył, że wykonał zamach bez wpływu innych osób lub organizacji, a motywowała go chęć walki o niepodległość Polski i ukarania sprawcy cierpień narodu polskiego po powstaniu styczniowym. Wyrzucił też żal, że musiał dokonać zamachu w bliskiej Polsce Francji, narażając tym interesy tego ostatniego kraju. Sąd wziął te okoliczności pod uwagę jako łagodzące i skazał oskarżonego na dożywotnią katorgę w Nowej Kaledonii.

Osiem lat później innemu polskiemu zamachowcowi udało się zabić cara Aleksandra II. Był nim polski konspirator i rewolucjonista, działacz terrorystycznej organizacji „Narodna Wola” Ignacy Hryn-

wiecki herbu Przeginia.

W 1875 roku Hryniewiecki zamieszkał w Sankt Petersburgu, gdzie rozpoczął studia matematyczne w Instytucie Technologicznym. Szybko związał się z działaczami „Narodnej Woli”. Był jednym z założycieli konspiracyjnego pismka „Gazeta Robotnicza”. Sześć lat później, 13 marca, w Sankt Petersburgu, na Nowskim Prospekcie, rzucił bombą w powóz cara Aleksandra II. Zginął zarówno on, jak i car.

Śmierć monarchy przekreśliła plany wprowadzenia w Rosji nowoczesnego państwa konstytucyjnego z bardzo ograniczonym, ale jednak realnym udziałem ludu we władzy, który miał z poddanych przemienić się w obywateli. Tron po Aleksandrze II przejął bowiem jego syn Aleksander III (1881-1894), który powrócił do polityki despotyzmu, cofając wszystkie reformy demokratyczne ojca.

Na życie Aleksandra III Polacy również dybali. Zamach okazał się jednak nieskuteczny. Akcja Józefa Łukaszewicza, także członka organizacji „Narodna Wola”, zakończyła się fiaskiem. W przygotowaniu zamachu uczestniczyli m.in. Bronisław Piłsudski oraz jego brat Józef Piłsudski

i Aleksander Uljanow, starszy brat Włodzimierza Lenina.

Odrodzą Polską wstrząsnął w 1922 roku zamach na pierwszego prezydenta II Rzeczypospolitej Gabriela Narutowicza. Artysta Eligiusz Niewiadomski 16 grudnia 1922 r., w czasie otwarcia wystawy w warszawskiej Zachęcie, oddał w kierunku prezydenta Narutowicza trzy strzały z rewolweru. Prezydent zginął na miejscu. Niewiadomski nie bronił się i nie próbował uciec, policja od razu go aresztowała. Został skazany przez sąd na karę śmierci, której sam dla siebie zażądał. W czasie procesu przyznał się, że przez pewien czas nosił się z zamiarem wykonania zamachu na Józefie Piłsudskim, uznając go głównym winowajcą demokratycznego i lewicowego rozkładu. Zrezygnował z tego w momencie, gdy Józef Piłsudski zadeklarował, że nie zamierza się ubiegać o stanowisko prezydenta.

Co ciekawe, w 1959 roku polski elektryk Stanisław Jaros próbował dwukrotnie zabić Władysława Gomułkę oraz Nikitę Chruszczowa. Pierwszego zamachu dokonał 15 lipca 1959 r. w czasie wizyty delegacji rządowej w sołnowieckiej dzielnicy Zagórze. W delegacji byli Nikita Chruszczow, Władysław Gomułka i I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Katowicach Edward Gierek. Materiały wybuchowe Jaros wykradł z fabryki kotłów, w której pracował. Bomba umieszczona na drzewie wybuchła, ale nie wyrządziła nikomu krzywdy. Kolejnego zamachu dokonał

3 grudnia 1961 r., podczas kolejnej wizyty Gomułki w Sołnowcu. Tym razem bombę odpalono zbyt późno, już po przejeździe konwoju rządowego. W wyniku eksplozji ciężko ranny został mężczyzna, który zmarł w szpitalu, a uszkodzone również dziecko zostało częściowo sparaliżowane.

Milicja badająca resztki bomby zabezpieczone na miejscu zdarzenia ustaliła, że ładunek przygotowała osoba, posiadająca wiedzę z zakresu elektromechaniki, zamieszkała w pobliżu miejsca zdarzenia. W ten sposób wytypowano 50 podejrzanych i przeszukano ich mieszkania. W domu Jarosa znaleziono sprzęt i materiały. 1 stycznia 1963 został skazany na śmierć, a cztery dni później powieszony.

Ostatni zamach, którego dokonał urodzony w Zakopanem Janusz Waluś, miał miejsce w Republice Południowej Afryki w 1993 roku. Waluś w 1981 roku wyemigrował do RPA, sześć lat później przyjął południowoafrykańskie obywatelstwo. Zaangażował się w działalność National Party. 10 kwietnia 1993 roku dokonał zamachu na czarnoskórego lidera komunistów Chrisa Hanię, którego zastrzelił pod jego domem. Trafił go dwoma pociskami, w głowę i brzuch. Dla pewności dobił leżącego dwoma strzałami w skroń. Waluś nie próbował uciekać. Został skazany na karę śmierci, jednak wyrok zamieniono na dożywotnie więzienie.

opr. Szymon Wiśniewski

Było i jest

Miejska plaża

Przedstawiamy pocztówki ukazujące teren miejskiej plaży oraz fragment ruin wąbrzeskiego zamku.

Miejska plaża oraz teren Podzamcza były wykorzystywane turystycznie już w XIX

wieku. Pod koniec tego stulecia powstało kąpielisko.

Na prezentowanych pocz-

tówkach widzimy plażę w latach 30. XX wieku. Nieduże budynki służyły za przebieralnie

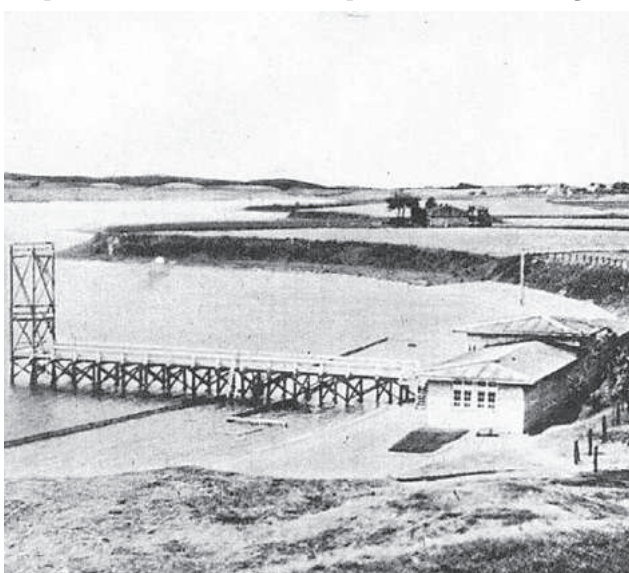
oraz toalety. Jak widać na jednej z fotografii, tłumy mieszkańców Wąbrzeźna korzystały z wypoczynku nad jeziorem.

Trzecia pocztówka ukazuje pomost. Powstał on w okresie II wojny światowej.

Zachęcamy mieszkańców Wąbrzeźna, aby na łamach naszego tygodnika prezentowali

pocztówki oraz zdjęcia z regionu. Prosimy o kontakt osobisty w siedzibie redakcji w Golubiu-Dobrzyniu przy ulicy Dworcowej 4, drogą elektroniczną pod adresem s.wisniewski@wpr.info.pl lub telefonicznie pod numerem 608 154 720.

(Szyw)



Najmłodszy matematycy zjechali do Wąbrzeźna

KONKURS ➤ W minioną sobotę w Szkole Podstawowej nr 2 im. Jana Pawła II w Wąbrzeźnie odbył się I Wojewódzki Konkurs Matematyczny „Mała Liga Zadaniowa” dla klas trzecich szkół podstawowych. Wzięło w nim udział prawie 70 uczniów



Zwycięzcy, organizatorzy i przedstawiciele lokalnych władz (fot. nadesłane)

Młodzi matematycy musieli wcześniej przejść przez trzy etapy zmagania. Pierwszy, szkolny odbył się w styczniu br. Przystąpiło do niego 31 podstawówek z naszego województwa, a udział wzięło 229 uczniów. W finale wojewódzkim rywalizowali najlepsi z Wąbrzeźna, Płużnicy, Dębowej Łąki, Książek, Wielkich Radowisk, Myśliwca, Ryńska, Brodnicy, Osieka, Świdziebni, Bobrowa, Radzik Dużych, Górzna, Rychnowa, Torunia, Złotorii, Wielkiej Łąki, Dulska, Radzyna Chełmińskiego, Kowalewa Pomorskiego, Bobrowa.

Finałowe pierwsze miejsce zajął Szymon Górny, drugą lokatę zdobył Wojciech Walenda, a na miejscu trzecim znaleźli się ex aequo Michał Gruszecki oraz Michał Zacharek - wszyscy ze Szkoły Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Kowalewie Pomorskim.

Wśród uczestników finału wojewódzkiego znaleźli się także mali matematycy, którzy przez kilka tygodni rywalizowali w eliminacjach internetowych. Zwycięzcy tych rozgrywek mieli

prawo udziału w konkursie finałowym. – Konkurs internetowy rozpoczął się piątego stycznia br. i trwał sześć tygodni – wyjaśnia Małgorzata Brzósiewicz, inicjatorka konkursu wojewódzkiego. – Zgłosiło się do niego 17 szkół podstawowych. Podczas trwających sześć tygodni zmagania uczestnicy udzielali odpowiedzi na zadania umieszczone w internecie. Wyłoniliśmy wówczas 10 zwycięzców, którzy zdobyli 29 na 30 możliwych punktów – informuje Małgorzata Brzósiewicz.

Konkursy przedmiotowe na szczęblu wojewódzkim organizowane są głównie dla starszych uczniów. W szkołach podstawowych obejmują klasy IV-VI, dlatego wąbrzeska propozycja spotkała się dużym zainteresowaniem zarówno nauczycieli, jak też samych uczniów. – Dzieci są bardzo dumne, że biorą udział w konkursie wojewódzkim. Mogą sprawdzić swoją wiedzę w porównaniu z rówieśnikami aż tylu różnych szkół – mówi Anna Jarecka, nauczycielka z Kowale-

wa Pomorskiego. – W edukacji wczesnoszkolnej większość konkursów przedmiotowych odbywa się na etapach rejonowych, czasami powiatowych. Właściwie tylko działania plastyczne mają szerszy zasięg, więc pierwszy wojewódzki finał z matematyki to krok w dobrym kierunku – dodaje Małgorzata Czarnecka, nauczycielka z tej samej szkoły. Podobne opinie wyrażali nauczyciele z pozostałych placówek. – Taka rywalizacja działa na uczniów pobudzająco, zwiększa ich motywację do nauki – uważa Katarzyna Belcarska ze szkoły w Dębowej Łące. – Podczas przygotowań do poszczególnych etapów uczniowie przychodzili z różnymi pytaniami, było widać, że zależy im na poszerzaniu wiedzy.

Uczniowie z przejęciem oczekiwali na rozpoczęcie konkursu. – Trochę się denerwujemy, ale mamy nadzieję, że damy radę – mówią zgodnie Krzysztof Szadkowski i Jan Dudziak ze Szkoły Podstawowej w Płużnicy. Niektórzy uczestnicy mieli już pewne doświadczenia konkursowe. – Brałam kilka razy udział w różnych konkursach przedmiotowych – mówi Lena Krause ze szkoły w Książkach. – Ja też, ale w wojewódzkim po raz pierwszy – dodaje Wiktoria Tuszyńska z tej samej szkoły. Spokój udało się zachować uczniom wąbrzeskiej „dwójki”. – Nawet nie było trudno przygotowywać się do konkursu. Mieliśmy oczywiście zajęcia dodatkowe, na których rozwiązywaliśmy różne zadania – takie z treścią i rachunkami – mówią Julia Dzikowska i Kamil Murawski.



Pomysłodawczyni konkursu Małgorzata Brzósiewicz



Rejestracja uczestników przebiegła sprawnie i bez zakłóceń



Matematyka nie jest bardzo trudna – uważają Julia Dzikowska i Kamil Murawski

Sprawny przebieg pierwszego konkursu wojewódzkiego był oczkiem w głowie organizatorów. – Cieszę się, że aż tyle szkół przychylnie odpowiedziało na nasze zaproszenie. Po raz pierwszy w edukacji wczesnoszkolnej wyszliśmy poza etapy rejonowe. To zasługa nauczycieli, których zaangażowanie umożliwiło pod-

niesienie rangi konkursu. Szczególnie dużo pracy wniosła tu Małgorzata Brzósiewicz, która jest pomysłodawczynią i koordynatorką działań – podsumowuje Wiesława Wróblewska, dyrektorka „dwójki”.

Krzysztof Zaniewski,
fot. (krzan) i nadesłane



W oczekiwaniu na rozpoczęcie

Wspomnienia zaklęte w obrazach

WĄBRZEŻNO ➤ „Piękne chwile wspomnień” to tytuł wystawy obrazów Cecylii Szymańskiej z Dębowej Łąki, którą od piątku można oglądać w Wąbrzeskim Domu Kultury



Cecylia Szymańska kiedyś uczyła dzieci plastyki, dziś jest uznaną lokalną artystką

Twórczość pani Cecylii jest doskonale znana. Świadczy o tym ogromne zainteresowanie wernisażem i liczne wyrazy sympatii, które oglądający wystawę kierowali do malarki podczas uroczystego otwarcia wernisażu.

Artystka przybliżyła zebranych tematykę swoich prac: obrazów olejnych, akwareli, pastelów i rysunków.

– To wystawa poświęcona Dębowej Łące, a właściwie całej ojczyźnie, ponieważ często wyjeżdżam na plenery, gdzie szlifuję swój warsztat – opowiadała. – Głównym

tematem moich obrazów są drzewa, bo mają różnorodną strukturę. Każde jest inne. Najbardziej majestatycznym jest platan. Maluję też ciekawą architekturę: sakralną i zabytkową oraz kwiaty, aż do znużenia. Często siadam pod płotami moich znajomych i podglądam florę. Lubię też malować stare chaty. One giną, a ja chciałabym je zachować na moich obrazach.

Opowieść artystki dopełniały wiersze poetek bliskich jej sercu – Bernadety Korzeniewskiej, Janiny Fiałkowskiej i Aleksandry Bacińskiej, odczytane przez Annę Rojek i Bartka Zaleskiewicza.

Nie zabrakło też niespodzianki. Wszyscy uczestnicy wystawy brali udział w losowaniu, w którym nagrodą była jedna z akwarel malarki.

Miłość do malowania zakiełkowała w pani Cecylii już w okresie

dzieciństwa. W latach szkolnych uczestniczyła w licznych konkursach szkolnych, uzyskując doskonałe wyniki. Chcąc podzielić się swoją pasją z innymi, podjęła decyzję o dalszej nauce w Liceum Pedagogicznym w Grudziądzu w klasie o profilu plastycznym, a potem w studium nauczycielskim na kierunku wychowanie plastyczne. Tajniki plastyki pod jej kierunkiem w Dębowej Łące i Łobdowie. W 1989 r. pani Cecylia ukończyła wydział sztuk pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Ma za sobą udział w wielu plenerach malarskich. Wielokrotnie pokazywała też swoje obrazy na wystawach.

Prace artystki można oglądać w WDK do 10 maja.

Tekst i fot.
Paulina Grochowalska

Piłka ręczna

Ćwierćfinalistki Mistrzostw Polski

Juniorki młodsze UKS Vambresii WORWO Wąbrzeźno awansowały do grona szesnastu najlepszych klubów w Polsce.



Długi majowy weekend będzie dla szczypiornistek pracowity – zagrają w turnieju w Katowicach

Po wygraniu kujawsko-pomorskiej wojewódzkiej ligi piłki ręcznej juniorek młodszych, wąbrzeźnianki awansowały do kolejnego etapu Mistrzostw Polski Juniorek Młodszych. Rywalkami UKS-u w 1/8 finałów były zespoły MKS Karczew (wicemistrz województwa mazowieckiego), MTS Kwidzyn (mistrz województwa pomorskiego) oraz Orlik Reczel, który wycofał się z zawodów.

W pierwszym spotkaniu turnieju, rozegranym w piątek, 10 kwietnia, zdecydowany faworyt całych mistrzostw, MTS Kwidzyn, rozbił drużynę z Karczewa 38:19 (22:9). Dzień później pierwsze spotkanie zagrały wąbrzeźnianki. Mecz między UKS Vambresia WORWO Wąbrzeźno a MKS-em Karczew miał kluczowe znaczenie – zwycięzca zapewniał sobie awans do ćwierćfinału Mistrzostw Polski.

Zawodniczki z Wąbrzeźna przystąpiły do potyczki skoncentrowane. Pierwsze minuty spotkania były wyrównane, żadna ze stron nie zdobyła kilkubramkowej przewagi. Po kwadransie uwidocz-

niła się przewaga Vambresii. Z każdą kolejną minutą szczypiornistki UKS-u zwiększały prowadzenie, schodząc na przerwę z wynikiem 23:15. Druga połowa to pełna kontrola przebiegu gry przez piłkarki ręczne Vambresii WORWO. Ekipa z Karczewa próbowała gonić wynik, ale rozsądna gra wąbrzeźnianek sprawiła, że wypracowanej przewagi Vambresia już nie straciła. Mecz ostatecznie zakończył się wynikiem 38:29 dla UKS-u, który tym samym zapewnił sobie awans do kolejnego etapu Mistrzostw Polski.

W niedzielę wąbrzeźnianki rozegrały mecz z gospodyniami turnieju, MTS Kwidzyn. Zespół Vambresii, usatysfakcjonowany pewnym awansem do ćwierćfinału, podjął walkę tylko w pierwszej połowie. Do 15. minuty zawody miały wyrównany przebieg. Nie wykorzystane dwa rzuty karne i kilka prostych błędów w ataku sprawiły jednak, że kwidzynianki konsekwentnie zwiększały swoją przewagę. Pierwsza połowa zakończyła się prowadzeniem gospodyń 14:6. Po przerwie obraz gry nie

zmienił się. Zawodniczki z Kwidzyna kontynuowały powiększanie przewagi, a Vambresia wyraźnie opadła z sił. Po 60 minutach mecz zakończył się zwycięstwem MTS-u 30:14. – Drobnym usprawiedliwieniem takiego rezultatu może być fakt, że do turnieju przystąpiliśmy tylko w 10-osobowym składzie i nie wytrzymałyśmy tempa narzuconego przez rywalki – mówi trenerzy Maciej Wiliński i Jarosław Rutkowski. – Założony przed sezonem cel, którym było wygranie ligi wojewódzkiej, zrealizowaliśmy. Awans do szesnastu najlepszych zespołów w Polsce to dla naszego klubu sukces tym bardziej, że w poprzednim sezonie byliśmy już w półfinale tych rozgrywek (od sezonu 2014/15 zreorganizowano cały mistrzostw). Zobaczmy, co się wydarzy w ćwierćfinale.

Rywalkami UKS-u na turnieju w Katowicach (1-3 maja 2015) będą gospodynie z Korony Handball Katowice, UKS PR Ruch Chorzów i KPR MOS Jelenia Góra. – To chyba najtrudniejsza grupa. Lubiemy jednak grać jako zespół, który nie jest faworytem. Na pewno nie położymy się na boisku przed żadnym rywalem, bo gra toczy się o awans do najlepszej ósemki w kraju – dodają Wiliński i Rutkowski.

W turnieju drużyna Vambresii WORWO Wąbrzeźno wystąpiła w następującym składzie: Patrycja Kłosińska, Klaudia Jastrzębska, Natalia Donarska, Kira Zielińska, Monika Kocharńska, Lucyna Sobecka, Olga Wartecka, Weronika Webber, Joanna Król, Oliwia Gocolińska, Zuzanna Rutkowska (nie grała z powodu kontuzji) i trenerzy Maciej Wiliński oraz Jarosław Rutkowski.

Kamil Lewandowicz
fot. nadesłane

Piłka nożna

Udany weekend UKS „Płużnica”

Dwa zwycięstwa odnieśli młodzicy i trampkarze z Płużnicy w kolejnych ligowych spotkaniach

Jako pierwsi na boisko w sobotnie przedpołudnie wybiegli piłkarze młodzika. Na własnym boisku podejmowali drużynę Włóknarza Toruń. Mecz od początku toczył się pod dyktando gospodarzy. W pierwszej połowie nie potrafili oni jednak wykorzystać doskonałych sytuacji bramkowych. Po zmianie stron UKS szybko udokumentował wcześniejszą dominację. W ciągu dwóch minut dwie bramki zdobył Kacper Włosowski. Goście z Torunia szybko odpowiedzieli golem kontaktowym po błędzie obrony, ale nie zdołali wyrównać.

Na wyróżnienie w tym fragmencie spotkania zasługuje Jakub Górski, który w łatwy sposób ogrywał obronę przeciwników, jednak koledzy nie potrafili wykorzystać jego licznych i celnych dośrodkowań. Bramkę na 3:1 zdobył Hubert Cieślík, który popisał się ładnym uderzeniem z dystansu. Wynik w końcowych minutach ustalił Włosowski.

UKS „PŁUŻNICA” VS WŁÓKNIAZ TORUŃ		
4	(0:0)	1
Gole		
K. Włosowski – 3, H. Cieślík – 1		
Skład		
UKS: Łukjanow – J. Górski, H. Cieślík, F. Urbański, F. Bogusz, M. Krause, M. Liszaj, K. Włosowski, J. Ciecierski, J. Jarzab		

W kolejną sobotę młodzicy pojadą do Chełmna, by tam zmierzyć się z miejscową Chełminianką.

W niedzielę w Płużnicy zaprezentowali się trampkarze. Ich rywalem była jedenastka Gwiazdy Starogród. Podobnie jak w spotkaniu młodzików, mecz toczył się pod dyktando gospodarzy, jednak widoczna przewaga nie została udokumentowana bramkami w pierwszej połowie. Doskonałe sytuacje zmarnowali Przemek Szlęzak i Bartek Antolak. W drugiej części gry trampkarze UKS-u nadal dominowali, a przewagę potwierdziła pierwsza bramka zdobyta w 54. minucie przez Szlęzaka. W ostatnich 10 minutach spotkania gospodarze trafili do siatki jeszcze dwukrotnie (gole autorstwa Bartka Miastkowskiego), pieczętując tym samym losy końcowego triumfu.

W kolejną sobotę trampkarze w wyjazdowym meczu podejmą Wisłę Hacom Pędzewo.

(kl)

UKS „PŁUŻNICA” VS GWIAZDA STAROGRÓD		
3	(0:0)	0
Gole		
B. Miastkowski – 2, P. Szlęzak – 1		
Skład		
UKS: W. Stawiarski, R. Pudlewski (bramkarze) – M. Antolak, B. Antolak, R. Szafas, K. Butryn, J. Szlęzak, J. Stefanowski, D. Jaworski, B. Miastkowski, J. Graduszewski, P. Szlęzak, F. Jakimowski, M. Puchała, M. Szykiewicz, O. Mądry		

Orlicy Unii gromią Elanę

PIŁKA NOŻNA ➤ W imponującym stylu zainaugurowali rundę wiosenną Orlicy Unii Wąbrzeźno. W pierwszym spotkaniu rozgromili toruńską Elanę 10:2



Skład Unii na rundę wiosenną



Obchodzący w dniu meczu urodziny Jakub Więckowski (w środku) dwukrotnie pokonał bramkarza Elany

Podopieczni Roberta Tomaszewskiego zainaugurowali rundę wiosenną 18 kwietnia. Po jesiennej drużyna orlików wąbrzeskiej Unii trafiła do grupy z następującymi zespołami: TKP Elana II SA, Pomorzanie I Toruń, KS Sokół Grzywna oraz Stal I Grudziądz. Zespół z Grudziądza wycofał się jednak z rozgrywek.

Unia do meczu z TKP Elaną podeszła ze sporym respektem, ponieważ rywale 11 kwietnia pokonali zespół KS Sokół Grzywna aż 15:4. Pierwsze 10 minut meczu było wyrównane. Zarówno gospodarze, jak i goście nie potrafili stworzyć klarownych sytuacji do zdobycia bramki. Unia w miarę upływu czasu

zwiększała jednak tempo gry, grając aktywnym pressingiem, co w szeregach Elany powodowało kłopoty z wyprowadzeniem piłki. W 13. minucie Aleks Lupertowicz wykorzystał swoją szybkość, zgubił obrońców przyjezdnych i wyprowadził Unię na prowadzenie. Ten sam zawodnik podwyższył prowadzenie chwilę później. W 19. minucie kontaktowego gola dla torunian zdobył Kacper Wojtaszczyk. Przez chwilę zrobiło się nerwowo, lecz wąbrzeźnianie szybko odzyskali kontrolę nad przebiegiem meczu.

W 22. minucie wynik na 3:1 podwyższył Igor Godlewski, a kilkadziesiąt sekund później

UNIA WĄBRZEŹNO vs. TKP ELANA II SA TORUŃ		
10	(6:1)	2
Gole		
Aleks Lupertowicz (13', 16', 25', 58'), Jakub Więckowski (34', 45'), Igor Godlewski (22'), Kacper Michałek (24'), Igor Warzeł (28'), Kordian Piasecki (41')		
Skład		
Unia Wąbrzeźno: Hubert Kalinowski, Aleks Lupertowicz (k), Igor Godlewski, Igor Warzeł, Karol Zieliński, Kacper Michałek, Sebastian Wiśniewski, Kordian Piasecki, Wiktor Czerwiński, Jakub Więckowski, Olivier Czerwiński, Kacper Opoczyński, Jakub Mrocza, Daria Dziura		

czwartą bramkę zdobył Kacper Michałek. Gola na 5:1 strzelił Lupertowicz, kompletując tym samym hat-tricka. W 28. minucie gości dobił Igor Warzeł i Unia schodziła na przerwę, prowadząc 6:1.

Na początku drugiej połowy trener Tomaszewski dał odpocząć podstawowym zawodnikom, dając tym samym możliwość zaprezentowania się piłkarzom rezerwowym. Ci w niczym nie ustępowali graczom nominalnie pierwszej jedenastki, prezentując równie efektywny futbol.

W 34. minucie gola na 7:1 zdobył, obchodzący tego dnia urodziny, Jakub Więckowski. Chwilę później, po stałym fragmencie gry dla Elany, piłka otarła się o Kordiana Piaseckiego i zaskoczyła tym samym Huberta Kalinowskiego, bramkarza Unii. Kordian szybko zrehabilitował się za niefortunny rykoszet i w 41. minucie strzelił piękną bramkę głową, po rzucie rożnym. Cztery minuty później swojego drugiego gola zdobył jubilat Jakub Więckowski, a wynik na dwie minuty przed ostatnim gwizdkiem sędziego ustalił Aleks Lupertowicz.

Cichym bohaterem meczu był jednak Sebastian Wiśniewski. Tego dnia stanowił on w obronie zaporę nie do przejścia, ratując swoją drużynę w każdym sektorze boiska. Jego zaangażowanie pozytywnie wpłynęło na innych zawodników Unii.

Kolejny mecz orlicy Unii rozegrają dopiero 10 maja (niedziela, godzina 10.00), a ich rywalem będzie inny toruński zespół – Pomorzanie.

Piłka nożna

Liga Żaków wznowiła rozgrywki

Dwa turnieje w rundzie wiosennej Ligi Żaka rozegrali piłkarze Unii Wąbrzeźno.



Wąbrzescy żacy przodują w klasyfikacji generalnej ligi, co jest powodem do radości

11 kwietnia żacy Unii Wąbrzeźno rozpoczęli zmagania po zimowej przerwie. Liga rozgrywana jest systemem turniejowym, a w grupie Unii występują zespoły Olimpii II Grudziądz, DAP II Toruń, Elany Toruń i Piasta Łasin.

W pierwszym spotkaniu inauguracyjnego turnieju Unia pokonała Olimpię Grudziądz 2:1, po bramkach Sebastiana Drozdalskiego i Jakuba Jabłońskiego. W drugim spotkaniu lepsza od wąbrzeźnian okazała się Elana Toruń, wygrywając 3:0. Kolejny mecz z DAP-em II Toruń zakończył się bezbramkowym remisem, zaś ostatnie starcie to zwycięstwo nad Piastem Łasin w stosunku 3:1, po dwóch golach Sebastiana Drozdalskiego i jednym trafieniu Marcela Cieślowskiego. Wyniki osiągnięte w tym turnieju pozwoliły na zajęcie drugiego miejsca w jego końcowej klasyfikacji.

W drugiej kolejce rundy wiosennej Ligi Żaka drużyna Unii Wąbrzeźno pojechała do Torunia. Gospodarzem turnieju była miejscowa Elana, zaś celem wąbrzeźnian było utrzymanie drugiej lokaty w klasyfikacji generalnej.

W pierwszym meczu Unia

rozgromiła Olimpię Grudziądz 6:1. Kolejne spotkanie z Piastem Łasin to równie pewny triumf 4:0.

W meczu numer trzy żacy Unii ponownie mierzyli się z toruńską Elaną, z którą przegrali podczas pierwszego turnieju. Tym razem mecz miał zupełnie inny przebieg i to wąbrzeźnianie wyszli z tej rywalizacji zwycięsko, pokonując gospodarzy 3:1. W ostatnim spotkaniu Unia nie miała problemów z DAP-em, wygrywając 4:1 i tym samym zdobyła komplet punktów w toruńskim turnieju. Wygrana pozwoliła również na objęcie przodownictwa w klasyfikacji generalnej Ligi Żaków. – Zagraliśmy znakomity turniej. Chłopcy bardzo ciężko trenowali cały tydzień, pracowali nad skutecznością i wreszcie pokazali, na co ich stać – podsumował grę swoich podopiecznych trener żaków Tomasz Sulikowski.

Bramki w toruńskim turnieju zdobyli: Sebastian Drozdalski 5, Seweryn Andrzejewski 3, Mikołaj Wojdak 3, Marcel Cieślowski 2, Antek Pawłowski 2, Kuba Jabłoński 2.

(kl), fot. nadesłane

**Strony sportowe przygotowuje
Kamil Lewandowicz**

Zadzwoń lub napisz!

k.lewandowicz@wpr.info.pl,
tel. 885 66 55 44



(kl), fot. nadesłane

Unici bez stylu

PIŁKA NOŻNA ➤ Seniorzy Unii Wąbrzeźno po słabym meczu przegrali w Ostaszewie z miejscowym Mustangiem 0:3



Mustang często zagrażał po stałych fragmentach gry

Mecz z Mustangiem był kolejnym spotkaniem w rundzie wiosennej klasy okręgowej istotnym z perspektywy walki o utrzymanie w dawnej V lidze. Po zwycięstwie nad Piastem Łasin w poprzedniej kolejce, wąbrzescy piłkarze liczyli na podtrzymanie zwycięskiej passy. Mustang w dotychczasowych meczach zgromadził 24 punkty,

zatem Unia w przypadku ewentualnego triumfu na wyjeździe wyprzedziłaby jedenastkę z Ostaszewa w tabeli i przybliżyła się do lokaty dającej bezpieczne pozostanie w lidze.

Spotkanie rozpoczęło się od zdecydowanych ataków gospodarzy. W 7. minucie, po stracie w środku pola, pierwszą udaną interwencją popisał się Andrzejewski.

Chwilę później napastnik Mustanga oddał groźny strzał, ale piłka minęła bramkę Unii.

Napór miejscowych rósł z każdą kolejną minutą. Po kwadransie gry Andrzejewski miał już na koncie trzy skuteczne interwencje. W 23. minucie, po rzucie różnym, w idealnej sytuacji znalazł się pomocnik Mustanga, ale jego uderzenie



Bramkarz Unii miał wiele okazji do interwencji



W meczu nie zabrakło fauli (na boisku Sebastian Isbrandt)



Paweł Mazurowski (w granatowym stroju) tym razem nie trafił do bramki przeciwnika

z pięciu metrów w znakomitym stylu obronił gołkiper Unii. Minutę później wąbrzeźnianie wprowadzili szybki kontratak, po faulu na Isbrandcie żółtą kartkę otrzymał defensor z Ostaszewa, a strzał Mazurowskiego – po szybko rozegranym rzucie wolnym – w dobrym stylu wybronił bramkarz gospodarzy.

W 30. minucie nad bramką Andrzejewskiego strzelał aktywny Maciej Dudek. Po tej sytuacji Unia przeprowadziła kolejny kontratak, Isbrandt idealnie dośrodkował na 5. metr do nadbiegającego Dariusza Cieplińskiego, ale ten – mając przed sobą tylko pustą bramkę – nie trafił do siatki.

Stuprocentowa niewykorzystana okazja szybko się zemściła. W 32. minucie gospodarze wykonywali rzut wolny z okolic 40. metra. Zawodnik Mustanga zdecydował się na strzał, a piłka zmierzająca obok bramki odbiła się jeszcze od nogi Remigiusza Chojnowskiego i wpadła w okienko, obok zdeorientowanego Andrzejewskiego.

Stracony gol wyraźnie załamał wąbrzeskich piłkarzy, którzy od tego momentu przestali zagrazać w jakikolwiek sposób gołkiperowi miejscowych. Trzy minuty przed przerwą prowadzenie Mustanga podwyższył Jakub Klarkowski, który pewnie wykorzystał dośrodkowanie

z lewej strony boiska. Do szatni Unia schodziła przegrywając 0:2, choć na swoim koncie powinna mieć jedno trafienie, po wspomnianej idealnej sytuacji Cieplińskiego.

Po przerwie miejscowi w pełni kontrolowali przebieg spotkania. Unia nie była w stanie oddać strzału na bramkę jedenastki z Ostaszewa, co więcej: musiała powstrzymywać groźne akcje Mustanga. W 50. minucie mierzony strzał z dystansu oddał aktywny Klarkowski, ale piłka po jego uderzeniu trafiła w poprzeczkę bramki strzeżonej przez Andrzejewskiego.

W 62. minucie Mustang prowadził już 3:0. Indywidualną akcję lewą stroną przeprowadził Klarkowski, wyłożył piłkę do pustej bramki, a jego kolega z drużyny nie miał najmniejszych problemów ze skutecznym wykończeniem tej akcji.

Po trzecim голу emocje w meczu się skończyły. Wynik wyraźnie satysfakcjonował gospodarzy, którzy zaprzestali huraganowych ataków, koncentrując się na spokojnym rozgrywaniu piłki. Kilka zmian w szeregach Unii Wąbrzeźno na niewiele się zdało, bo wyraźnie nie był to dzień MKS-u.

– Rozegraliśmy jedno ze słabszych, o ile nie najslabsze spotkanie w tym sezonie – powiedział po meczu Michał Czarnecki, pomocnik Unii.

W następnej kolejce ligowej Unia Wąbrzeźno podejmie u siebie drużyną Strażaka/Wdy II Przechowo. Rywale plasują się w tabeli na miejscu piątym, stąd też należy spodziewać się trudnego spotkania. – Postaramy się jednak zrehabilitować za porażkę w Ostaszewie – zapowiada Czarnecki.

Tekst i fot.
Kamil Lewandowicz

**MUSTANG OSTASZEWO
VS
UNIA WĄBRZEŹNO**

3

0

Skład

Unia:

Andrzejewski - Hancyk (80' Kalinowski Daw.), Nowaczek, Chojnowski, Kalinowski Dar. - Isbrandt, Czarnecki, Liszaj (75' Kamycki), Rybszleger B. (75' Leis) - Mazurowski, Ciepliński (60' Marszałek).